Nr 125b. Dnia 7 maja. Czwartek. Dnia 25 kwietnia (7 maja) 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— Z powodu jutrzejszej uroczystości św. Stanisława, biskupa i męczennika, odprawione będzie nabożeństwo z zupełnym odpustem w kościołach: św. Anny (po-bernardyńskim), św. Ducha (po-paulińskim) i św. Stanisława i Wawrzyńca na Woli, gdzie w czasie sumy chór amatorski pod dyrekcją Rosłońskiego wykona pienia religijne.

— Jutro i w każdy piątek aż do dnia 12-go czerwca, t. j. uroczystości odpustowej czci Serca Pana Jezusa, odprawianą będzie w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) o godzinie 9-ej zrana wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu.

— Pojutrze odprawione będą pierwsze odpustowe nieszpory w kościołach: N. Marji Panny Łaskawej (po-pijarskim) i N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze.

Przegląd polityczny.

Oświadczenia, złożone w angielskim parlamencie w poniedziałek przez lorda Granville'a i p. Gladstone'a, uwydatniły jasno odwrót dyplomatyczny Anglji, jakkolwiek obaj ministrowie usiłowali wytłumaczyć izbom, że gabinet nie ustąpił ze stanowiska zajmowanego przedtem i dlatego uważa przyznanie mu kredytu jedenastomiljonowego za rzecz równie, jak pierwej, niezbędną. Pewien promień światła pada na położenie rzeczy z następującego krasomówczego zapytania p. Gladstone'a: „Gdyby się ze zbadania prowadzonej korespondencji dyplomatycznej okazało, że emir Afganistanu wcale sobie dalszego posunięcia granicy nie życzy, czyż będzie można naówczas twierdzić, że było obowiązkiem rządu, w interesie Afganistanu, chociażby z bronią w ręku, domagać się czegoś, czego emir sam posiadać nie pragnie?"

Jedno z dwojga: albo lord Dufferin poniósł porażkę w Raval Pindi, przekonawszy się tam już, że emir Abdurrahman nie myśli posełać na żer armatni swoich żołnierzy w obronie Pendżdehu i dlatego rząd angielski ustępuje z placówki, na którą się przedwcześnie wysunął, albo klęskę podobną poniósł obecnie dopiero sam gabinet angielski i dla ułatwienia sobie „zaszczytnego" odwrotu odważa się na awanturniczą insynuację, że sprzymierzeniec jego, emir, sam nie przykłada wartości do posiadania kilkunastu aułów turkmeńskich nad Kuszkiem.

Opozycja torysów w obu izbach angielskich zrozumiała odrazu, że tu chodzi o utorowanie rządowi drogi odwrotowej. Niełatwo też dała się nakłonić do uchwalenia pomimo zmienionej sytuacji żądanego kredytu. Trzykrotnie stawiano wnioski odraczające, które niezbyt okazałemi większościami odrzucano. Wniosek Labouchere'a, żądający zmniejszenia kwoty żądanej o cztery miljony, odrzucono 79 głosami przeciw 29, wniosek odraczający Chaplina, poparty przez głowę torysów, sir Stafforda Northcote'a, odrzucono 181 głosami przeciw 114, podobnyż wniosek Wormsa i Beach'a upadł 169 głosami przeciw 111, a trzeci pokrewny Sidneya Herberta 164 głosami przeciw 106. Kredyt uchwalono nareszcie większością 120 głosów przeciw 20. Tu uczynimy uwagę, że telegraficzna ajencja północna dwukrotnie nas wczoraj powiadomiła o ostatecznym wyniku rozstrzygającego głosowania, co tembardziej dziwi, bacząc na charakter rzeczonej ajencji. A więc nie 130 głosami przeciw 120 (co uczyniłoby większość tylko dziesięciu głosów), ale 120-ma przeciw 20-tu uchwaliła izba gmin kredyt dla rządu. Z tego stosunku głosów widzimy, że opozycja powstrzymała się od głosowania ostatecznego ze względu na efekt zewnętrzny, a garstka 20 głosów opozycyjnych wyłoniła się zapewne z obozu parnelistów.

Rząd francuski uchwalił amnestję dla niektórych skazańców politycznych. Ludwika Michel i obywatel Crié uwolnieni zostaną od reszty kary, Paugetowi podarowano dwa lata. Skazani za wywołanie pamiętnego wybuchu w Lugdunie (Krapotkin, Gautier, Bordat i inni) nie będą korzystali z tej homeopatycznej amnestji, ponieważ rząd był zdania, że rodzaj zbrodni, za którą zostali skazanymi, tudzież bezpośredni jej związek z wypadkami w Montceau les Mines stoją na drodze ulżenia im kary.

Francuski minister wojny, jen. Campenon, otrzymał od jenerała Brière de l'Isle pod d. 1-ym b. m. depeszę osnowy następującej:

„Połowa komisarzów chińskich udała się drogą lądową z Fu-Doan do Thuyen Kwang. Oświadczyli mi, że widzieli się już z jenerałami chińskimi i że wszystko pójdzie dobrze, nawet z głową korsarzów, Liu-Vinh-Fuokiem. Wicekról Yünnanu doniósł również, że otrzymał zawiadomienie o podpisaniu preliminarza pokoju i że dekret cesarski w oznaczonym dniu ściśle wykonany zostanie. Zażądałem dokładnego oznaczenia terminu oddania do rąk naszych twierdzy Thuyen Kwang."

W sprawie powstania metysów kanadyjskich donoszą dzienniki angielskie, że nadzwyczajny komisarz (*High Commissioner*) dla Kanady otrzymał depeszę, która odejmuje powód do obawy o wybuch ogólnego powstania indjan w północno-zachodniej Kanadzie. Ruch ogranicza się przeważnie na metysach (*Half-breeds*), zamieszkałych u północnego ramienia rzeki Saskaszewan, gdzie szczupły tylko hufiec indjan połączył się z powstańcami. Z tym to hufcem, liczącym 600 ludzi, stoczyły zapewne wojska jen. Middleton'a w niedzielę d. 3-go b. m. krwawą utarczkę.

Br. Z.

Z Londynu.

Dnia 4-go maja.

Na radzie ministrów i w przedstawieniach wręczonych królowej podniesioną została konieczność pokoju także i z tego powodu, że Anglja nie może nieuznać ogromnej, *epokalnego znaczenia* zmiany, jaka zaszła w jej położeniu.

Wskutek ostatnich zdobyczy Rosji w Azji, postradała Anglja swą siłę, niedostępność, *przestała być wyspą*. Dotychczas była w Europie bronioną przez morze, a Indje uważała za również niedostępne, jako oddzielone pustyniami i przestrzeniami, rzadko zaludnionemi przez pół-dzikie plemiona, od sąsiedztwa Rosji i w ogóle od jakiegokolwiek zorganizowanego państwa.

To bezpieczeństwo Indyj dzisiaj już nie istnieje. Rosja osiągnęła to, do czego nigdy dążyć nie przestawała, mianowicie, że bezpośrednie sąsiedztwo z Anglją w Azji a nadto powstaje tam i druga wielka potęga, z którą Anglja liczyć się będzie musiała: azjatyckie państwo francuskie. Anglja rozumie, że Rosja nie ma zamiarów opanowania Indyj, lecz uzyskała możność zagrożenia Indjom.

Czy Rosja pozostanie wśród tych warunków w Pendżdehu, czy zajmie Herat, jest to już wszystko jedno. Drogę do Indyj ma otwartą. Zarówno afgańczycy, jak i rozliczne inne plemiona są tam przeznaczone na to, ażeby w stosunku do Indyj odgrywały tę rolę i oddawały Rosji te usługi, jakie w stosunku-

Podróż do Afganistanu.

(Dokończenie.)

Przez dolinę Irak około 9,000 stóp wysoką i ciasny wąwóz ze ścianami stromemi i jaskiniami dosięgnęli podróżni przejścia Irak, wzniesionego na 13,000 stóp nad poziom morza.

Przejście to nie leży we właściwym łańcuchu Hindukuszu, którego śnieżne wierzchołki błyszczały dalej na wschód, lecz w węźle górskim, łączącym Hindukusz z Kuhibabą.

Ostatni ten łańcuch zaczyna się na 20—30 wiorst od przejścia Irak i ciągnie się, o ile można było zauważyć, nieprzerwanym szeregiem wierzchołków śnieżnych ku stronie południowo-zachodniej.

Rzeka Abi-Gildżatui (wzdłuż której przez pewien czas podróżni zstępowali z gór) wpada do rzeki Hilmend, mającej w tem miejscu około 40-tu sążni szerokości i do 5-iu stóp głębokości, przy znacznej obfitości wody.

Z doliny Hilmendu prowadzi droga do doliny rzeki Kabulu przez wysokie na 11,000 stóp przejście Unai, tworzące dział wodny między Hilmendem i Kabulem.

W dolinie Kabulu napotkało poselstwo wysłanego umyślnie naprzeciw sobie Serdara Abdula Chana, który zapowiedział nazajutrz przyjęcia u wezyra szacha Mohammed-Chana, ministra spraw zagranicznych w Afganistanie.

Rzeczywiście podróżni spotkali wezyra jadącego na słoniu w towarzystwie znacznej świty, w pośród której dwóch dostojników jechało również na słoniach.

Po marszu dnia następnego, w którym spotkali jeszcze Sordara Chabib-Ulla-Chana brata emira, poselstwo dnia 29-go czerwca przybyło do Kabulu i zostało umieszczone w zamku rezydencjonalnym emira Bala-Hissar.

Wkrótce nastąpiła audjencja u emira Szir-Ali-Chana.

Władca ten przyjął poselstwo na tarasie otwartym otaczającym pałac.

„Gdyśmy się zbliżyli—mówi dr Jaworski—Szir-Ali powstał ze swego dość skromnego krzesła, postąpił parę kroków i podał rękę jenerałowi.

W czasie przedstawiania innych członków poselstwa podawał rękę każdemu zosobna i każdemu powiedział coś uprzejmego lub żartobliwego w sposób prosty ale wyrazisty; następnie prosił, ażeby wszyscy usiedli.

Emir wyglądał wówczas na człowieka podstarzałego wprawdzie ale czerstwego; krępa postawa jego tchnęła siłą i energją. Wielkie oczy czarne patrzyły przenikliwie z pod gęstych brwi już siwiejących. Orli nos i szeroka na piersi spadająca broda, z posrebrzanym gdzieniegdzie włosem, dopełniały ujmującego i energicznego wyrazu tej wschodniej twarzy. Na głowie miał hełm metalowy z piórami strusiemi, uniform niebieski na piersiach, tkany bogato złotem, szarfę czerwoną zarzuconą przez ramię i spodnie niebieskie z szerokiemi czerwonemi lampasami.

U lewego boku wisiała szabla roboty misternej na pasie drogocennym.

Emir pytał jenerała o Rosję, o liczbę jej mieszkańców, potęgę armji i wysokość dochodu, dowiadywał się czy koleje rosyjskie zbudowane będą w Turkiestanie itd.

Na tarasie stali kozacy; emir chętnie przyglądał się ich ćwiczeniom i oglądał jeden z karabinów systemu Berdana.

Podarunki emira, iluminacja miasta, fajerwerki i inne uroczystości dowodziły, że władca i ludność zadowoleni są szczerze z przybycia poselstwa rosyjskiego.

Jenerał Stoletow w ciągu dni następnych miał częste konferencje z emirem, o których treści jednakże nie wspominał członkom poselstwa, którzy w ogóle niezbyt wesoło czas spędzali, albowiem z polecenia jenerała niewolno było nikomu opuszczać kwatery i to do tego stopnia, że nikt nawet nie mógł obejrzeć miasta.

„Ku wielkiemu zdziwieniu naszemu—mówi dr Jaworski—jenerał objawił nam nagle 10-go sierpnia, że musi wrócić do Taszkentu i że tylko lekarza weźmie ze sobą; reszta poselstwa pozostanie w Kabulu aż do dalszego rozporządzenia."

Nazajutrz nastąpił rzeczywiście wyjazd Stoletowa w towarzystwie licznych dostojników afgańskich.

Od chwili tej zaczęły się dla poselstwa dni utrapienia.

O szczegółach tych dowiedział się dr Jaworski już później, albowiem towarzyszył Stoletowowi do Taszkentu i gdy ten odjechał do Liwadji celem widzenia się z Cesarzem, autor na prośbę poselstwa i życzenia emira otrzymał rozkaz powrotu do Afganistanu.

Dnia 17-go listopada dr Jaworski wyruszył w to

do Konstantynopola, Armenji, Kaukazu, Małej Azji i Bessarabji oddawali jej w Europie serbowie, czarnogórcy, bułgarzy i rumuni. Trzymając miecz zawieszony nad Indjami—zarówno miecz wojny jak i propagandy, wywierać będzie Rosja inny niż dotąd nacisk na Anglję i ze swojego azjatyckiego stanowiska ciągnąć korzyści na europejskim wschodzie.

Widoki na Konstantynopol nabierają przez to ciała. Jest już w Anglji niemałe stronnictwo, które utrzymuje, że od czasu przerznięcia kanału sueskiego i powstania projektu kanału panamskiego, Konstantynopol utracił *dla Anglji* specjalnie swoje dawniejsze znaczenie...

Co do Indyj zaś sprawa bezpieczeństwa jest naglącą. Nawet najpomyślniejsza wojna jużby faktów dokonanych nie zmieniła. Czasy indyjskiego *dolce far niente* już niepowrotnie minęły. Zamiast wdawać się w trudną i wątpliwą wojnę, do której Anglja nie jest przygotowaną, należy zawrzeć pokój w tym celu, ażeby Indje ubezpieczyć, ażeby stosunki graniczne ustalić, ażeby przez politykę czynną, przeciwną dotychczasowej, i przez zbrojne pogotowie oraz fortyfikacje upewnić się co do Afganistanu, zapobiedz wzrostowi wpływów Rosji, zapobiedz możności propagandy tak w Afganistanie, jak w całych Indjach.

Kredyt żądany przez gabinet te ma cele i na nie wystarczy; na wojnę nie wystarczylby dłużej, jak na kilka tygodni. Budżet indyjski będzie odtąd stale wzrastał. Rosja postawi zapewne już teraz jako warunek trwałości pokoju zajęcie Heratu; warunek ten nie napotka więcej ze strony Anglji na zasadniczy opór. Być może nawet, że byłby on dla niej pożądanym, gdyż w zamian postawiłaby Anglja warunki swoje, odnoszące się do zajęcia i ufortyfikowania pewnych punktów w Afganistanie.

Mogę zapewnić, że te zapatrywania i takie ocenienie sytuacji jest najaktualniejszym przedmiotem narad gabinetu tutejszego i mężów zaufania królowej.

F...ld.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= Kolej nadwiślańska przewiozła w marcu r. b. 69,896 osób, bagażów 5,331,465 pudów, powozów 8, koni 217, bydła 1,603 sztuk i 90 psów.

= Taryfy specjalne na przewóz transportów wagonowych soli donieckiej ze stacyj: Dekońska, Bachmut, Słupki i Sławiańsk do stacyj kolei nadwiślańskiej, wiedeńskiej, bydgoskiej i łódzkiej będą obowiązywały do dnia 13-go stycznia roku 1886-go.

= Stacje telegraficzne w Zduńskiej Woli, Ozorkowie i Turku, w gubernji kaliskiej, w Olkuszu w gubernji kieleckiej i w Pabjanicach w gubernji piotrkowskiej połączone zostały z urzędami pocztowemi.

= Czynią się starania, aby biuro sędziego pokoju powiatu warszawskiego przeniesione zostało z Nowego Dworu do Warszawy.

= **Z rozporządzenia p. oberpolicmajstra zarządzoną została ścisła rewizja wszystkich łodzi, wynajmowanych przez różnych przedsiębiorców do przejażdżki po Wiśle; celem rewizji jest przekonanie się, o ile łodzie odpowiadają bezpieczeństwu. Rewizje te mają się odbywać perjodycznie w ciągu całego lata.**

= Tutejsze Towarzystwo ubezpieczeń od ognia rozpoczęło wypłacać dywidendę za rok 1884-ty po 12 rs. 50 kop. na akcję.

= Komitet hygjeny publicznej pracuje bez przerwy nad obmyśleniem środków i przygotowaniem pomocy skutecznej na przypadek pojawienia się w mieście naszem cholery. Miejsca na stacje ratunkowe są już wyznaczone i w większej połowie obsadzone przez lekarzy i felczerów.

= Zjazd gorzelników odbyć się ma w Warszawie podczas trwania wystawy rolniczo-przemysłowej. Przedmiotem obrad będą kwestje dotyczące przemysłu gorzelniczego w granicach Królestwa Polskiego.

= Dziś, o godzinie 7½ wieczorem, odbędzie się w teatrzyku Towarzystwa dobroczynności przedstawienie amatorskie, złożone z trzech jednoaktówek: „Dzieciaki", „Rocznica ślubu" i „Mąż pieszczony".

= **Z teatru i muzyki.**

* W dziedzińcach i magazynach teatru panuje od dwóch dni ruch gorączkowy około wyładowywania bogactw meiningeńskich.

Paki zalegają dziedzińce i korytarze, gdyż zabrakło już miejsca na pomieszczenie ich w przeznaczonych ku temu ubikacjach.

Administracja teatru jest w niemałym kłopocie, gdyż meiningerzy zwieźli do samego „Juljusza Cezara" więcej przyborów dekoracyjnych, niż omal cały zapas dekoracyj teatrów warszawskich wynosi.

Co się z resztą stanie, dotąd nikt nie wie...

* Zamiast zapowiedzianej komedji „Friebe" dany będzie dzisiaj w teatrze Rozmaitości „Wielki człowiek do małych interesów".

Zmianę tę spowodowało zasłabnięcie panny Marcellówny.

* W „Łucji z Lammermooru" występuje dziś pierwszy raz panna Szlezygierówna w tytułowej partji, a drugi raz p. Iżak w partji lorda Henryka. Edgarem będzie p. Myszuga.

* Jednoaktowy, poetyczny obrazek Musseta p. t. „O czem marzą panienki", wznowiony będzie jutro w teatrze Rozmaitości, w wykonaniu pań Leszczyńskiej i Wisnowskiej.

* „Pieszczoszek" Hennequina ukaże się w przyszłym tygodniu na scenie teatru Rozmaitości.

* Teatr Letni w ogrodzie Saskim otwarty zostanie w niedzielę „Żydówką" Halevy'ego.

Przedstawienia operowe w teatrze Letnim mają być dawane w przyszłym tygodniu co drugi dzień.

Komedja pozostanie jeszcze przez pewien czas w teatrze Rozmaitości.

* Do wystawienia w teatrze Nowym przeznaczoną została jednoaktowa fraszka sceniczna p. t. „O dwie godziny", napisana przez Antoniego Mira (pseudonim).

* **Modrzejewska bawi obecnie w Paryżu, zkąd** uda się do Krakowa dla wypoczynku przed dłuższą artystyczną wycieczką do Ameryki.

* Mierzwiński po dwukrotnem jeszcze wystąpieniu w Wiedniu, gdzie bierze za wieczór 1,500 złr., udaje się do Pesztu, a następnie do Stuttgartu.

Jesienią w przejeździe do Odessy i Moskwy zatrzyma się we Lwowie.

= Dr Chałubiński o cholerze.

Onegdaj w sali posiedzeń Towarzystwa lekarskiego dr Chałubiński mówił o cholerze i o doświadczeniu, jakiego nabrał, będąc czynnym podczas wszystkich prawie epidemij cholerycznych, jakie panowały w kraju naszym.

Rezultat spostrzeżeń swoich w tym względzie zakomunikował w obszernym i umiejętnie opracowanym odczycie.

Kwestję istoty cholery dr Ch. zostawił na uboczu, a zajął się stroną praktyczną, tj. profilaktyką i leczeniem choroby.

W końcu ubolewał nad tem, że opisy epidemij, jakie literatura lekarska w kraju naszym posiada, są niedostateczne i że nie można powziąć z nich dokładnego obrazu o przebiegu epidemij.

Cenna praca dra Chałubińskiego pojawić się ma niebawem w osobnem wydaniu.

= O nowej instytucji.

Posiedzenie rady Towarzystwa opieki nad biednemi matkami odbędzie się dnia 11-go b. m., o godzinie 7-ej wieczorem, w pomieszkaniu przewodniczącej hr. Hortensji Małachowskiej.

Na zebraniu tem dyskutowane będą kwestje ważne i żywotne, odnoszące się do przyszłości młodej instytucji.

Rada Towarzystwa zajętą jest obecnie szukaniem pomieszkania, dogodnego na pomieszczenie początkowo 4-ch łóżek.

Fundusze Towarzystwa wynoszą już przeszło 18,000 rs.

= Stowarzyszenie kelnerów.

Dowiadujemy się, iż projektowane w mieście naszem stowarzyszenie kelnerów może nareszcie doczeka się urzeczywistnienia.

Ustawa towarzystwa wraz z odpowiedniem podaniem, w tych dniach ma być złożoną do opinji i sankcji władzy.

Ustawa ta ściśle jest wzorowana na zatwierdzonym w r. z. statucie Stowarzyszenia wzajemnej pomocy subjektów handlowych w Warszawie.

Zmieniono tylko dwa artykuły, dotyczące zapomóg dożywotnich, na które zapewne ubogie towarzystwo kelnerów zdobyć się nie będzie mogło.

W motywach, uzasadniających wyjednywany projekt, inicjatorzy powołują się na stan liczebny kelnerów, ich niskie uposażenie i brak wszelkiej pomocy w wypadkach choroby lub starości.

Warszawa bowiem liczy z górą 400-tu kelnerów, pobierających od 3—15-tu rs. miesięcznie.

Są to po większej części ludzie żonaci, przyciśnięci obowiązkami rodzinnemi...

Do towarzystwa statut dopuszcza kelnerów hotelowych i restauracyjnych.

---

warzystwie felczera, tłumacza i eskorty złożonej z dziesięciu kozaków i dnia 25-go grudnia spotkał się niespodzianie z resztą poselstwa w Tasz-Kurgan.

— Wielki Boże! — woła w tem miejscu dr Jaworski—czyliż ci ludzie, odziani w kudłate futra afgańskie i filcowe buty, są członkami misji rosyjskiej?

Autor maluje następnie drobiazgowo początek i przebieg sporu między Anglją i Afganistanem. Ponieważ są to już znane i do historji należące rzeczy, więc pomijamy je tutaj.

Wysłanie poselstwa rosyjskiego było bezpośrednim skutkiem wojny rosyjsko-tureckiej i miało na celu poruszyć Afganistan na korzyść polityki rosyjskiej, a tym sposobem zagrozić Anglji w Indjach i zapewnić sobie wykonanie warunków pokoju, zawartego w San Stefano.

Ale podczas trwania podróży poselstwa, kongres berliński zmienił stosunki polityczne i jenerał Stoletow otrzymał jeszcze przed audjencją u emira krótką wiadomość o przebiegu rozpraw berlińskich, a zarazem polecenie zachowywania się wobec emira bardzo ostrożnie.

Jenerał Stoletow tak żywo jednakże przejął się swoją misją polityczną, że nie zważał na przestrogę jenerała Kauffmana.

W rozmowach swoich z emirem obudził w nim nadzieję interwencji stanowczej Rosji i przed odjazdem obiecał mu, że wkrótce powróci z armją trzydziestotysięczną.

Rozgonowowi zaś powiedział przy pożegnaniu, że poselstwo powróci wkrótce razem z poselstwem afgańskiem, które emir chce wysłać do Rosji.

W końcu przyszło do wyjaśnień między emirem a Rozgonowem, które okazały, że historja o poselstwie afgańskiem istniała tylko w bujnej wyobraźni Stoletowa i że garstkę rosjan pozostawiono niejako na posterunku straconym.

Tymczasem anglicy rozpoczęli kroki wojenne.

Przybycie poselstwa rosyjskiego wzbudziło podejrzenie i zazdrość anglików. I oni też chcieli przysłać poselstwo swoje, ale emir licząc na pomoc rosyjską i za radą Stoletowa rozkazał cofnąć poselstwo to u przejścia Kaiberskim.

Krok ten stał się przyczyną wybuchu wojny.

Jenerał Stoletow odjechał do Liwadji i nie dawał o sobie żadnej wiadomości; Rozgonow zarzucany pytaniami nie mógł dać żadnych objaśnień, bo sam nic nie wiedział.

Emir pisał o pomoc do jenerała Kauffmana i nakoniec do Stoletowa, przypominając mu jego serdeczne obietnice.

Kauffman nadesłał wreszcie wiadomość, że pomocy przysłać nie może żadnej, gdyż nie ma na to polecenia i radzi emirowi, ażeby spór z Anglją zakończył pokojowo.

Jenerał Stoletow napisał do wezyra list, mogący służyć za wzór zręcznego dyplomatyzowania. Po trzykroć w tem piśmie radzi on emirowi kierować się chytrością węża, zaleca zresztą układy.

Listy te przyszły dopiero po upływie terminu *ultimatum*, przesłanego przez anglików.

Emir proponował anglikom pokój, ale niestety zapóźno.

Napróżno ogłosił wojnę świętą przeciw niewiernym, napróżno podniecał ogień zemsty, napróżno i zapóźno, gdyż armji angielskiej nie można już było powstrzymać.

Dnia 1-go grudnia zmuszony był opuścić zagrożony Kabul i udać się do Tasz Karganu, dokąd udało się z nim i poselstwo rosyjskie. Tym jedynie sposobem uwolniło się ono z przykrego położenia, w jakiem pozostawało przez kilka miesięcy.

Emir chciał pojechać do Petersburga, gdy zgodzono się na to, było już po niewczasie, gdyż emir umarł.

Zazaz po przybyciu do Tasz-Kurgan, dr Jaworski otrzymał nominację jako lekarz emira i wraz z nim i poselstwem przeniósł się do Masori-Szerif.

Poselstwo wkrótce odwołano, a ziomek nasz pozostał tylko z tymi, których zabrał z Taszkentu.

Autor w książce swojej opisuje szczegółowo chorobę emira, której powodem był upadek jego państwa.

Położenie władcy na łożu śmiertelnem, bez żadnej nadziei pomocy i wobec silnych cierpień fizycznych, było straszliwe. Dr Jaworski opisuje tragiczność sytuacji w sposób przejmujący.

Autor przyznaje jednakże, iż przebieg choroby byłby może pomyślniejszym, gdyby lekarze miejscowi nie przeszkadzali radami swemi i gdyby emir w czasie choroby powstrzymywał się od wódki.

Po śmierci emira wybuchła anarchja; żołnierze rozpasani rabowali domy i rosjanie okupem tylko uwolnili się od rabunku.

Przy wyjeździe z Masori-Szerifu trzeba było zachować największą ostrożność, co dzięki przezorności udało się szczęśliwie i dr Jaworski dnia 25-go marca powrócił do Taszkentu.

H. Wr.

Stowarzyszenie ma na celu nietylko udzielanie zapomóg pieniężnych, lecz i wynajdywanie zatrudnień dla członków, którzy stracili miejsce nie z własnej winy.
Szczęść Boże pożytecznemu przedsięwzięciu!

= Tombola.
W połowie czerwca odbędzie się zabawa, połączona z tombolą na dochód „Przytuliska".
Miejscem zabawy będzie Dolina Szwajcarska.

= Fabrykacja wód gazowych.
Pan Wincenty Karpiński, magister farmacji, z powodu 30-letniego istnienia swojej fabryki wód mineralnych, wydał broszurę poprzedzoną rozprawką naukową p. n. „Uwagi nad fabrykacją wód mineralnych".
W rozprawce tej znajdujemy wiadomość o pewnem nadużyciu, któremu, jak słusznie autor powiada, należałoby położyć tamę.
Istniejące przepisy dozwalają każdemu wyrabiać wody gazowe, byleby do zarządu utrzymywał aptekarza lub chemika, otóż niektórzy fabrykanci, nie posiadający odpowiednich kwalifikacyj, wyszukują sobie jakiegoś prowizora farmacji lub chemika nie mającego zajęcia i ten składa deklarację, iż zarządza fabryką, biorąc za to odpowiednie honorarjum.
Nadzór jednakże taki jest zwykle czysto fikcyjny i nie daje żadnej rękojmi, czy aparaty służące do wyrobu wody gazowej są dobrze pobielone lub wysrebrzone, czy metal, z którego są zbudowane, nie rozpuszcza się w wodzie przesyconej kwasem węglanym i nie wprowadza do niej pierwiastków takich jak miedzi, ołowiu i antymonu, stanowczo szkodliwych zdrowiu.

= Do Ciechocinka.
Począwszy od dnia 13 go b. m. wyprawiane będą przez cały czas trwania sezonu kąpielowego, w każdą sobotę i wigilję święta, bilety spacerowe wszystkich trzech klas z Warszawy do Ciechocinka, po cenie zniżonej o 30%.
Posiadacze takich biletów mają zapewniony bezpłatny powrót w ciągu dni trzech, tj. najdalej w poniedziałek lub nazajutrz po święcie.

= Sposobność zwiedzenia Wieliczki.
W dniu 24-ym i 25-ym b. m. będzie można zwiedzać kopalnie wielickie przy rzęsistem oświetleniu i ogniach sztucznych.
Pragnący wziąć udział w jednej z tych wycieczek zechcą się skomunikować wcześniej z p. Franciszkiem Kleinem w Wieliczce.

= Okulista kobieta.
Z listu prywatnego dowiadujemy się o projektowanym przyjeździe na stałe do Warszawy, panny Wandy Kuczmierskiej, okulistki, urodzonej i przebywającej dotąd w Nowym-Jorku.
Panna K., córka emigranta, urodziła się i kształciła w Chicago, gdzie też po ukończeniu fakultetu medycznego praktykowała w jednym ze szpitali, jako okulistka.

= Gimnastyka dla kobiet.
Jedna z kobiet kompetentnych czyni starania u władzy, celem założenia zakładu gimnastycznego z wyłącznem przeznaczeniem dla kobiet.
Projekt ten, ze względu na zadanie hygjeniczne, godzien jest urzeczywistnienia.

= Z prasy humorystycznej.
Jeden z tutejszych wydawców zapowiada niebawem ukazanie się nowego tygodnika satyryczno-humorystycznego.
Tytuł pisma nie został jeszcze zadecydowany.
Czy to tylko nie zawiele humorystyki?

= Z robót miejskich.
Chodnik asfaltowy na Saskim placu został otwarty dla użytku publicznego.
Na Krakowskiem Przedmieściu rozpoczęto rozszerzanie i układanie asfaltowego chodnika w pobliżu hotelu Europejskiego.
W alei Jerozolimskiej, oraz przy zbiegu jej z Bracką, prowadzone są roboty brukarskie.
Przed pałacem brühlowskim wybudowano kanał dla ścieku wody i błota.

= Nowi przybysze.
Do warszawskiego zwierzyńca świeżo przybył daniel oraz kilka okazów zwierzyny krajowej.
Ogród zapełnia się szybko, dzięki chętnym ofiarodawcom.

= W obronie zdrowia.
Jeden z właścicieli domów przy ulicy Niecałej utrzymuje kilka krów, które wydzielają ostrą niezdrową woń, przenikającą do wszystkich sąsiednich mieszkań.
A wszakże istnieją przepisy zalecające zachowywanie warunków hygjenicznych.

= Zadużo wody.
Jedni z mieszkańców skarżą się na brak wody w wodociągach, inni mają jej zanadto.
Tak np. nocy dzisiejszej w jednym z domów na Wspólnej, z powodu otworzenia kranu wodociągowego na drugiem piętrze, woda napłynęła w tak wielkiej obfitości, iż przedostała się nietylko na pierwsze piętro, lecz nawet na parter.
Uszkodzenia, tak w sufitach, ścianach, jak i w ruchomościach mieszkańców są znaczne i wynoszą około 1,000 rs.

= Podwórzowy lirnik.
Od kilku dni, w okolicach placu Wareckiego, można spotkać niewidomego starca, który obchodząc podwórza w towarzystwie małego chłopca, wyśpiewuje przygrywając na lirze.
Zainteresowani tym nieznanym u nas typem, dowiedzieliśmy się, iż starzec, rodowity ukrainiec, od kilku już lat przebywa w Warszawie przy synu wyrobniku.
Z powodu choroby tego ostatniego, a tem samem nader krytycznego położenia, zgrzybiały ojciec ujął w dłonie uprawiany niegdyś dla przyjemności instrument...
I tym sposobem zarabia na życie dla siebie i chorego syna...

= Dziwowisko.
Od kilku dni zwraca na siebie uwagę pewna jejmość spacerująca w alejach Ujazdowskich.
Prowadzi ona na sznureczkach dwóch kotów, które przedstawiają ciekawy kontrast, jeden bowiem jest czarny jak węgiel, drugi zaś z rasy angora, biały jak mleko.
Niema przechodnia, któryby się nie zatrzymał na ten oryginalny widok.
Opiekunka kotów zdaje się nic sobie nie robić z tej ciekawości i poważnie spaceruje ze swymi wychowańcami.

= Podwójny nabytek.
Przed kilkoma dniami jeden z naszych znajomych nabył u antykwarjusza dość pospolitą książkę, zawierającą poezje łacińskie Sarbiewskiego.
Nazajutrz nabywca, oglądając dzieło, zauważył, iż pargamin oprawy zawiera wewnątrz napisy.
Wiedziony ciekawością, oderwał okładkę i przekonał się, że na odwrotnej stronie mieścił się dość wyraźnie wypisany dokument z końca siedmnastego wieku.
Dowód ten stanowi wcale pokaźny nabytek archeologiczny.
Introligator widocznie nie znał się na wartości oprawy...

= Dobrowolne więzienie.
Do rzędu wielu dziwaków, u których na jakąś manję wpływa niewątpliwie pewne zboczenie umysłowe, zaliczyć wypada pana ***.
Zdaje mu się przeszło już od pół roku, że jest skazany na więzienie, które wolał zamienić na areszt domowy.
Kazał więc w oknie w ostatnim pokoju urządzić kratę i cały pokój umeblował niby celę więzienną.
Służący wypróbowanej oddawna wierności pełni rolę klucznika i przynosi więźniowi jedzenie oraz książki i gazety.
Pan *** oprócz tej jedynej manji, ma zupełną przytomność umysłu, załatwia wszystkie interesa i przyjmuje odwiedziny, lecz tylko we wtorki i soboty od godziny 12 ej do 3-ej po południu.
Jeżeli ktoś dłużej się zasiedzi, pan *** okazuje niespokojność i powiada:
— Proszę wybaczyć, ale regulamin więzienny nie pozwala mi zatrzymywać pana.
Ci, którzy próbowali perswadować dziwakowi tę manję, narażeni zostali na cierpkie wymówki i natychmiastowe wyproszenie.
Dobrowolny więzień wystosował w tych dniach podanie do konsystorza, aby mu pozwolono urządzić kaplicę, lecz żądaniu temu odmówiono.
Lekarze odwiedzający pana *** nie znajdują sposobu, aby go wyleczyć z tej dziwnej manji.
Stan taki trwa od 20-go listopada r. z.

= Napaść.
Podaną w dzisiejszym numerze porannym wiadomość o zamierzonym napadzie na pana N. winniśmy uzupełnić kilkoma szczegółami.
Napastników było trzech: Paweł Miedwiediew złodziej pobytowy, Edward Stefański piaskarz i Aleksander Białecki mularz, którzy, jak zeznają, zorganizowani zostali przez posłańca nr 198, działającego z podmowy innych osób.
Napastnicy natarli na pana N. w chwili, gdy wysiadał z dorożki.
Cios wymierzony w głowę, pan N. odparował trzymaną w lewej ręce laską, a równocześnie wydobył rewolwer i dał wystrzał, którym zmusił napastnika do ucieczki.
Drugi i trzeci z napastników, powstrzymani następnym strzałem, również umknęli, wszakże na Marszałkowskiej ulicy zostali ujęci.
Podczas napadu w pobliskiej bramie stali ukryci trzej „panowie", którzy napaść tę na prośbę wspólnego przyjaciela zorganizowali.
Z powodu poczynionych w cyrkule zeznań napastników, którzy wskazali dokładnie osoby nakłaniające ich do wystąpienia przeciw panu N., sprawa oddaną została na drogę kryminalno-sądową.

= Oszustwo.
Właścicielka pewnego sklepu na Lesznie, robiąc codziennie wieczorem obrachunek kasy, zauważyła kilkakrotnie brak kilku a nawet i kilkunastu rubli.
Postanowiła więc bacznie uważać na panny sklepowe, żadnej jednak nie mogła o kradzież posądzić.
Stan taki trwał już od kilku miesięcy, aż naresście w tych dniach pani M. zauważyła, że jej pasierbica, wydając pewnemu młodzieńcowi resztę z 3 rs., wręcza mu 8 rs., tak, jakby ten dał 10-rublowy banknot.
Pani M., nic nie mówiąc, postanowiła jeszcze bacznej uważać.
Jakoż na drugi dzień przychodzi do sklepu inny jegomość i kupuje jakąś bagatelkę za kilkanaście kopiejek, panna zaś otrzymawszy rubla, wydaje resztę z pięciu.
To już nie mogła być pomyłka, tylko umówione oszustwo.
Pani M. zawiadomiła policję i rozwinięto energiczne śledztwo.
Okazało się, że pasierbica pozostaje w porozumieniu z szajką łotrów, którzy w powyższy sposób najbezczelniej panią M. okradali.
W ciągu kilku miesięcy używając podobnej manipulacji, skradziono około 2,000 rs.
Sprawa idzie na drogę sądową, pasierbica zaś do wszystkiego się przyznała.

= Otrucie.
W dniu wczorajszym jeden z aptekarzy tutejszych p. E. zażył truciznę.
Trucizna, gwałtownie działająca, pozbawiła go przytomności.
Kiedy spostrzeżono wypadek, rozesłano na wszystkie strony po lekarzy.
Wkrótce zgromadziło się ich sześciu.
Dzięki energicznej pomocy lekarskiej niebezpieczeństwo na razie zostało odwrócone.
Stan zdrowia otrutego mimo to jest bardzo groźny.
Przyczyna rozpaczliwego zamiaru dotychczas niewiadoma.

= Rabuś.
Na Pawiej wyrobnik Wojciech Hartman odebrał przemocą kozę, prowadzoną przez Icka Lajfer.
Na krzyk poszkodowanego rabuś przytrzymany został i odprowadzony do kozy.

= Przy pracy.
Panna S., trudniąca się krawiecczyzną, wykończając późno w nocy pilną robotę, zdrzemnąwszy się, wywróciła na siebie palącą się lampę.
Na krzyk nieszczęśliwej nadbiegł śpiący już brat w drugim pokoju i ogień ugasił.
Panna S. poniosła silne poparzenia na piersiach i twarzy.

= Nagła śmierć.
W dniu wczorajszym służąca u państwa D., podając samowar, upadła i nagle życie zakończyła.
Przyczyną nagłej śmierci był anewryzm serca.

= **Wypadki**. Na Chmielnej pani W., wysiadając z dorożki, skutkiem potknięcia się o stopień, upadła tak fatalnie, iż złamała prawą nogę.

= 150,000 korcy zboża w stanie blokady.
Zima bez śniegu, a wiosna bez deszczu, zapowiadają nam na rok bieżący wyjątkowo niski stan wody w rzekach.
Wisłę ratować może jeszcze wiatr zwany „morką", wiejący od morza północnego i sprowadzający do Karpat wielką masę mgły, która obficie się skrapiając, powoduje ulewy i wezbranie potoków górskich.
Tych nawet widoków nie mają dopływy Wisły, biorące początek w okolicach kraju płaskich i bagnistych.
Pomiędzy innemi znakomity spław Bugu posiłkował się wyłącznie roztopami i wodą wiosenną.
W tej jedynie chwili roku spławiano po 1,000 tratew i po 300,000 korcy zboża.
Zimą zwożono drzewo do windug i zbijano je w tratwy; zimą również ładowano berlinki zbożem.
Gdy nadszedł marzec, a z pierwszemi ciepłemi promieniami słońca śniegi topnieć zaczęły, całe te floty tratew i berlinek ruszały z miejsca i z wodą wzbierającą w rzece płynęły do Wisły.
W r. b. przybór wody w Bugu był nieznaczny; tratwy, rozpuszczając je, zdołano spławić, ale berlinki ze zbożem, potrzebujące wody dość głębokiej, pozostały.
Liczba tych statków, uwięzionych wśród mielizn, 150 przenosi.

Berlinki na Bugu ładują się po sam wierzch pokładu, czyli zawartość ich wynosi w miarę wielkości statku od 1,000 do 1,300 korcy zboża, skromnie więc obliczając w tej chwili jest na Bugu w stanie blokady 150,000 korcy zboża!

A ta blokada potrwa przynajmniej do... przyszłej wiosny.

Zmarnowane procenta od wartości, obniżenie gatunku i częściowe zepsucie ziarna, koszt przeróbek, szkody i stracone korzyści, większą połowę ceny tego produktu pochłoną.

A cenę średnio obliczyć możemy na 1,000,000 rubli!

Oto jest jedno z *drobnych* następstw zaniedbania rzek naszych, pochłaniającego znaczną część bogactwa kraju.

= Z nowej drogi.

Ruch osobowy na drodze iwangrodzko-dąbrowskiej rozwija się z każdym dniem coraz pomyślniej, ruch towarowy tylko, jak dotąd, jest jeszcze bardzo ograniczony, chociaż po połączeniu linji z kopalniami węgla w Dąbrowie przyjmie bezwątpienia większe rozmiary.

Projekt założenia szkoły technicznej w Radomiu został stanowczo zaniechany, ministerjum bowiem poleciło wstrzymać jej otwarcie, a to na podstawie opinji inspekcji dróg żelaznych w Królestwie Polskiem, według której trzy szkoły techniczne istniejące w kraju są dostateczne na potrzeby miejscowych kolei.

Fundusze na urządzenie szkoły rzeczonej przeznaczone, złożone są tymczasowo w depozycie.

W kwestji połączenia drogi dąbrowskiej z kolejami pruskiemi i austrajackiemi zanotować wypada co następuje.

Jeszcze w styczniu r. b. inspekcja rządowa z Petersburga wytknęła kierunek połączeń wspomnianych, których przecięcia schodzą się w Sosnowicach i w Granicy.

Na podstawie prac delegacji przygotowano kosztorys, który przejrzany przez ministerjum komunikacyj przesłany został do komitetu ministrów do zatwierdzenia.

W tych dniach nadejść ma zezwolenie władzy na rozpoczęcie robót.

O przeszkodach więc, jakie miał niby stawiać rząd pruski w sprawie połączenia linji dąbrowskiej z pruskiemi, nie może być mowy, gdyż połączenie to będzie miało miejsce na terytorjum Królestwa Polskiego, a nie na terenie należącym do Prus.

= Przemysł wiejski.

Dowiadujemy się, że jeden z zamożniejszych ziemian w łęczyckiem zakłada fabrykę przetworów roślinnych, na wzór fabryki otwockiej.

Nowa fabryka ma wyrabiać wyłącznie sztuczny nawóz.

= Teatr w Lublinie.

Z rozporządzenia gubernatora lubelskiego zeszła na miejsce komisja, w celu rewizji gmachu teatralnego, w budowie którego zaprojektowano zmiany w wewnętrznem urządzeniu.

Między innemi postanowiono rozszerzyć znacznie samą scenę.

Roboty budowlane szybko postępują i pozwalają spodziewać się rychłego ukończenia gmachu teatralnego, który niezawodnie stanie się ozdobą miasta.

= Szpitale w zdrojowiskach.

Dnia 20-go maja otwarty będzie w Busku, na sezon kąpielowy, szpital św. Mikołaja, który zamknięty zostanie dnia 20-go września.

W szpitalu jest łóżek rozporządzalnych 35, a mianowicie 5 bezpłatnych, 10 dla wojskowych i 20 za opłatą dla osób cywilnych.

W tymże czasie otwarty zostanie szpital św. Edwarda w Solcu, mający 32 łóżek; z tych 6 bezpłatnych a 26 za opłatą.

Chorzy, pragnący się leczyć w wymienionych szpitalach za opłatą czy też bezpłatnie winni wnosić podania do rady powiatowej w Stopnicy przed dniem 13-ym b. m.

= Wykopalisko.

W okolicach Olkusza włościanie znaleźli w dobrym stanie łzawnicę.

Ktoś kompetentny udał się na miejsce w nadziei nowych nabytków.

Przy rozkopywaniu tliska będą właściwe ostrożności zachowane.

= Nawałnica.

Od osób przybyłych z okolic Międzyrzecza, gub. siedleckiej, dowiadujemy się, że w tych dniach przeciągała tamecznemi strony szalona burza z piorunami.

Wicher poczynił w okolicy znaczne szkody w zabudowaniach gospodarskich.

W Międzyrzecu wszczął się pożar od pioruna na przedmieściu Pieszczanka i zniszczył trzy domy mieszkalne, przyczem nie obeszło się bez wypadku.

Jeden z mieszkańców uległ silnemu poparzeniu, wskutek zatlenia się odzienia.

Burza trwała cały dzień; wieczorem widziano w dziesięciu punktach łuny.

= Straż ogniowa.

Z Suwałk donoszą nam o pożarze, który w dniu 28-ym kwietnia, tj. w zeszły wtorek, nawiedził to miasto.

Ogień ukazał się w dzielnicy, położonej pomiędzy ulicami Szkolną i Wesołą, zabudowanej samemi drewnianemi domami.

Z ratunkiem pośpieszyła nieliczna miejscowa ochotnicza straż ogniowa, której dwóch ciężko poranionych członków odwieziono do szpitala, a prawie połowa poniosła lżejsze pokaleczenia.

W ratunku dopomagało także konsystujące w Suwałkach wojsko.

Ogień szerzył się szybko i tylko dzięki spokojnemu w chwili pożaru powietrzu, udało się ograniczyć pożogę.

Zgorzało jednak dwanaście posesyj ubezpieczonych przeszło na dwadzieścia tysięcy rubli.

Istotne szkody znacznie przenoszą tę cyfrę.

= Pożar.

W dniu 1-ym maja, w nocy, w osadzie Janinów, położonej w powiecie przasnyskim, po nad pruską granicą, wybuchnął pożar, który z ludnej i dobrze zabudowanej osady pozostawił zaledwie kilkanaście domów.

Ponieważ klęski pożaru powtarzają się w Janowie dość często, nasuwa się więc domysł, czy pożary te nie są spekulacją na wysokie wynagrodzenia asekuracyjne.

Mieszkańcy Janowa pocieszają się nadzieją, że po całkowitem prawie zniszczeniu osady łatwiej będzie wprowadzić nowy plan regulacyjny, który przyczyni się do uporządkowania osady i zapewni jej większe na przyszłość bezpieczeństwo od ognia.

ZE ŚWIATA.

× **Domejko**, bawiący w tej chwili w Rzymie, przed kilkoma dniami miał posłuchanie u Ojca św.

× **Wystawa dzieł Artura Grottgera.** Od dyrekcji Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie otrzymujemy następującą odezwę. „W gronie przyjaciół i wielbicieli dzieł przedwcześnie zgasłego Artura Grottgera powstała myśl urządzenia w Sukiennicach wystawy największej liczby prac jego. Pragnąc ten zamiar doprowadzić do skutku, Towarzystwo postanowiło dać ze swej strony gwarancję za wszystkie nadesłane w tym celu do Krakowa pod adresem Towarzystwa prace, zająć się urządzeniem wystawy, a po zamknięciu takowej odesłać je właścicielom. Do znanych posiadaczy prac Grottgera rozesłano już zaproszenia, niewiadomych zaś zaprasza się niniejszem do wzięcia udziału w tej wystawie, która dopomoże do urządzenia pouczającego studjum dla artystów i znawców przez ustawienie szeregu dzieł mistrza. Wystawa ma być otwartą dnia 15-go b. m.” Dotąd nadesłali rozmaite utwory olejne, akwarelowe i rysunkowe: hr. St. Tarnowski, hr. Mieczysławowa Dzieduszycka i Wł. Żeleński.

× **„Konrad Wallenrod”** Żeleńskiego ma być wystawiony w operze wiedeńskiej z p. Sembrich w roli Aldony. Wiadomość tę czerpiemy z *Czasu*.

× **Z Islandji.** Czytaliśmy list z Sejdisfiord, miejscowości sławnej z połowu śledzi na Irlandji, pisany przez ex-obywatela ziemi płockiej, Polkowskiego, który tam przed dwudziestu laty się osiedlił i dotąd z rodziną koresponduje. Polaków na Islandji przebywa nader mało i są rozproszeni. Są to przeważnie rybacy i kupcy, w liczbie nie przenoszącej 20-tu osób. Podczas ostatniej burzy w marcu żona Polkowskiego w zapalającym się śpichrzu śmierć znalazła. Handel śledziami daje małe zyski, Polkowski więc od roku wziął się do wyrabiania konserw z tego przysmaku. Rodak nasz posłał na wystawę w Antwerpji sieć własnego pomysłu, odznaczającą się prostotą konstrukcji.

× **Nad Amurem**, w kolonji Ignaczyn, w pobliżu granicy chińskiej, polak, Rudzienko, odkrył bogate żyły złota. Ponieważ pokłady, sięgają za granicę, a zatem obok rosyjskiego i chińskie towarzystwo przystąpiło do eksploatacji.

× **W Atenach** odbył się koncert na biednych kolonji angielskiej. Pomiędzy występującymi odznaczyła się Leokadja Sierzputowska, pianistka, urodzona w Londynie, z rodziców polaków. Artystka grała fantazje na tematy z „Halki”, własnego układu.

× **W Petersburgu** zmarła niedawno pani Demidowa zapisała na ochronę katolicką rs. 10,000. Legatem zarządzać będzie przełożona instytucji, zaś fundusz sam przekazany ma być konsystorzowi mohylowskiemu dla zabezpieczenia. Z zapisu rzeczonego utworzono dwa stypendja imienia testatorki.

× **Towarzystwo afrykańskie** w Wiedniu rozwiązało się w tych dniach na wniosek dra Oskara Lenza. Postanowienie to umotywowano faktem, że gdy towarzystwo afrykańskie międzynarodowe w Brukselli zmieniło charakter, towarzystwo afrykańskie w Berlinie przekształciło się w towarzystwo Afryki zachodniej, a nowe państwo Kongo otrzymało monarchę w osobie króla belgijskiego, towarzystwo afrykańskie w Wiedniu, które zresztą niewiele zdołało obudzić zajęcia, nie ma racji bytu. Towarzystwo przed rozwiązaniem uchwaliło 1,000 guldenów zapomogi dla ekspedycji do Konga, kierowanej przez Lenza.

× **Herman Becker**, malarz i publicysta, długoletni krytyk artystyczny *Kölnische Ztng*, zmarł dnia 3-go b. m. w Akwizgranie. Becker urodził się w r. 1817-m w Hamburgu i studja odbywał w Düsseldorfie.

× **Odznaczenie.** Siostra Marta, przełożona szpitala wojskowego w Oranie, otrzymała krzyż legji honorowej w uznaniu jej poświęcenia w czasie epidemji cholerycznej.

× **Sto pięćdziesiąt razy** odtworzyła już Sara Bernhardt olbrzymią rolę „Teodory”, nie opuszczając ani jednego przedstawienia. Przyczyną tak niezwykłej gorliwości jest... młoda artystka, panna Brandes, której dyrektor teatru Porte St.-Martin powierzył tę rolę dla dublowania w razie niedyspozycji kapryśnej Sary. P. Brandes ma atoli posiadać wielki talent i czeka tylko na sposobność wystąpienia jako rywalka Sary Bernhardt. Owóż tej sposobności dotąd doczekać się nie może... Sara Bernhardt jest zanadto ostrożną i dbałą o swoją wielkość!

× **W Kopenhadze** zbudowano Crematorjum. Dla przykładu presbiter katedralny Tunius ogłosił z kazalnicy, iż pragnie, aby go tam po śmierci spalono.

× **Wystawa sztuki** otwartą została w Londynie. Szczególniejszą uwagę zwraca obraz Al. Tademy „Czytanie Homera”. Jednocześnie w stolicy Anglji otworzoną została wystawa wynalazków.

× **„Jewish pulpit”.** Pod pomienionym tytułem zaczęło w Londynie wychodzić czasopismo poświęcone homilityce izraelitów. W pierwszym numerze znajduje się korespondencja z Warszawy, dotycząca miejscowych stosunków.

× **W czasopiśmie angielskiem** *Leisure hour* czytamy, że konfesyjna kuchnia żydowska przyczynia się do długowieczności. Mięso wolne od krwi usuwa od izraelity zarazki szkodliwe, a inne wstrzemięźliwości zabezpieczają wątły nawet organizm od niebezpiecznych wpływów. Tak więc zasady hygjeniczne, postawione przez biblję, zdaniem autora i teraz wpływu swojego nie straciły.

× **Drogie skrzypce.** Znakomity wirtuoz Ferdynand David, zmarły przed 12-tu laty, pozostawił rzadkie skrzypce, prawdziwego Guarneriusa. Instrument ten przeszedł w drodze kupna za 16,280 marek w ręce Florjana Zazeka, profesora konserwatorjum strasburskiego.

× **Psycholog angielski, Bukking**, dowodzi, że największa ilość plotkarek rekrutuje się z kobiet niezamężnych po 35-iu latach i dochodzi do wniosku, że państwo staraniem własnem w interesie społeczeństwa powinno je za mąż wydawać. Tym celem Bukking proponuje otwarcie zakładów komisowych, w których na koszt rządu flirtowanoby mężczyzn, celem dostarczenia małżonków doletnim pannom. Bukking twierdzi, że mnóstwo panien tylko dlatego zostaje w dziewiczym stanie, że nie ma się kto niemi zająć, bo albo matki onych są niedołężne albo nie żyją. Chcąc tym brakom zadość uczynić, proponuje instytucję na otwarcie której na ręce aldermana w Newcastle złożył 1,000 f. st.

× **Uspakajanie burzy.** W Montrose, Forforshire, robiono nowe doświadczenia nad uspakajaniem wzburzonego morza za pomocą oliwy. Bomby, wynalezione przez M. Gordona i napełnione oliwą (mające każda objętości około galiona), zdołały utworzyć na wzburzonych falach szeroką przestrzeń względnie spokojną, która uciszała się w miarę jak tłusty płyn rozlewał się na powierzchni. Kapitan Bell twierdzi w raporcie, złożonym admiralicji angielskiej, iż próby te nie pozostawiają wątpliwości o skuteczności oliwy dla wywołania chwilowej ciszy około okrętów zagrożonych.

— W dniu dzisiejszym, jako drugim ciągnienia 4-ej klasy 144-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 5256 wygrał rs. 5,000 u kolektora Kałuszynera w Warszawie, nr 12419 rs. 4,000 u kolektora Machonbauma w Warszawie, nr 14769 rs. 2,000 u kolektora Mellera w Warszawie, nr 15359 rs. 1,600 u kolektora Kopelmana w Zamościu, nr 8726 rs. 1,000 u kolektora Hertzberga w Warszawie, nr 10430 rs. 1,000 u kolektorki Kuczkowskiej w Warszawie, nr 19935 rs. 600 u kolektora Holtzberga w Warszawie—po rs. 300 nra: 2570 2600 5030 5722 8298 13629 18562 22917.

Nekrologja.

† Ś. p. Napoleon **Czerwiński,** b. wachmistrz III-go pułku ułanów b. wojska polskiego, a następnie oficer wojsk węgierskich, po krótkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 6-ym maja 1885 roku, przeżywszy lat 79. Pozostała w ciężkim smutku rodzina, jako to synowie i wnuki zapraszają familję, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo za spokój duszy jego w dniu jutrzejszym, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie **6-ej** po połndniu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —1668—

† Ś. p. Klemens **Biedrzycki,** przeniósł się do wieczności dnia 6-go maja r. b. Stroskana żona z 7-em dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, w piątek, to jest dnia 8-go maja, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu następnym, to jest w sobotę, w tymże kościele, o godzinie **10-ej** zrana. —1673—

† Ś. p. Józio **Betcher,** syn jubilera i kupca, przeżywszy rok jeden i miesięcy dwa, w dniu 6-m maja r. b., powiększył grono aniołków. W smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8-ym maja, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —524—

† Ś. p. Zenon **Kwiatkowski,** emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 61, zakończył życie w dniu 6-ym maja 1885 roku. W nieutulonym żalu pogrążeni: żona, dzieci, zięć i wnuk zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele praskim w dniu 9-ym maja, to est w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie zaraz po nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz brudnowski. 2—1671—

† Dnia 9-go maja r. b., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Stanisława **Ślaskiego.** —1661

† W dniu 9-ym maja, to jest w sobotę, jako w przeddzień śmierci ś. p. Róży **Röhrich,** odbędzie się żałobna msza, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą pozostały mąż z córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1665—

† W dniu 9-ym maja, to jest w sobotę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Henryka **Stepnowskiego,** b. urzędnika drogi żel. nadwiślańskiej, odbędzie się w kościele Narodzenia Naśw. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **9-ej** rano, wotywa żałobna za spokój jego duszy, na którą pozostali bracia zapraszają życzliwych. —1662—

† Dnia 9-go maja r. b., to jest w sobotę, o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Bolesława **Cune,** w kościele św. Ducha (po-paulińskim), na które pozostała żona zaprasza znajomych i kolegów. —1666

† Jutro, to jest dnia 8-go maja r. b., jako w rocznicę mienin ś. p. Stanisława **Grudzińskiego,** odbędzie się wotywa w kościele św. Aleksandra, o godzinie **8-ej** zrana. Pozostała żona zaprasza na to nabożeństwo krewnych, przyaciół, kolegów i znajomych. —529—

† Wszystkim, którzy w dniu 29-ym kwietnia r. b. oddali ostatnią posługę ś. p. matce naszej Izabelli z Szulków **Lebisz,** przesyłamy niniejszem serdeczne „Bóg zapłać.“

1670— **Dzieci, wnuki i prawnuki.**

Nadesłane.

Zarząd warszawskiej jeneralnej reprezentacji Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor“.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dla rozpoznania i zatwierdzenia rachunku zysków i strat z ubezpieczeń rolnych w roku 1884 przez Towarzystwo „Jakor“ w Królestwie Polskiem i kraju północno-zachodnim poręczonych, odbytem zostało w dniach 28, 29 i 30 kwietnia i 1 maja r. b. doroczne ogólne zebranie komitetu nadzorczego, któremu Towarzystwo „Jakor“, od chwli rozpoczęcia swojej działalności, oddało na mocy zawartego układu, zupełny samorząd co do ubezpieczeń rolnych, z prawem stanowienia taryfy składek, przyjmowania ubezpieczeń i oznaczania wynagrodzeń za szkody.

Komisja rewizyjna, do składu której należeli JJWW. Radcy Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego: Ludwik Romocki i Jan Śliwiński, oraz Radca Dyrekcji Głównej tegoż Towarzystwa Felicjan Sokołowski, dopełniła w dniach 17, 18, 19, 20, 21 i 22 kwietnia r. b. szczegółowego sprawdzenia wszelkich akt, ksiąg i dowodów, a na podstawie tego sprawdzenia poświadczyła rachunek zysków i strat, wykazujący, że po potrąceniu ze składek, w r. 1884 zebranych, rezerwy na ubezpieczenia z końcem tegoż roku nieubiegłe i na szkody nieuregulowane, pozostała reszta okazała się mniejszą o rs. 2,862 kop. 77 od wydatków poczynionych na wynagrodzenia za szkody i koszta administracyjne.

Zarazem Komisja Rewizyjna zaznaczyła, że szkody pogorzelowe regulowane były z wszelkim możliwym pośpiechem, przeważnie w ciągu jednego miesiąca od daty pogorzeli, dłuższa zaś zwłoka wynikała zawsze z przyczyn od zarządu niezależnych. Kwestje stręczące się przy likwidacji szkód, wszędzie w sposób zgodny zostały załatwionemi i ani ze strony Towarzystwa, ani ze strony poszkodowanych, nie zaszła potrzeba odwołania się bądź do sądów zwyczajnych, bądź do sądu polubownego.

Ogólne zebranie Komitetu Nadzorczego zatwierdziło rachunek zysków i strat za r. 1884, a wykazany powyżej niedobór rozporządziło przenieść do rachunku Związku Rolnego na rok 1885.

W tegorocznem ogólnem zebraniu Komitetu przyjęli także udział i Przedstawiciele 5 Kół Ziemiańskich: Radomsko-Sandomierskiego, Kaliskiego, Płockiego, Piotrkowskiego i Lubelskiego, które przystąpiły do Towarzystwa „Jakor“.

Dla stosunku z temi Kołami, Komitet Nadzorczy przyjął system rabatów w wysokości odpowiedniej do danych statystycznych, jakie się wykazały z każdej oddzielnej okolicy, przy zachowaniu nadto dla uczestników tychże Kół prawa do udziału w zyskach, zapewnionego ubezpieczonym w dziale rolnym przez uchwałę Towarzystwa z d. 13-go lutego r. 1877-go.

Udział Przedstawicieli Kół wspólnie z innymi Członkami Komitetu, w pracy dla ogólnego dobra podejmowanej, daje rękojmię dojścia do jednostajności poglądów, oraz wprowadzenia wszelkich uzupełnień, jakie się mogą w przyszłości okazać potrzebnemi, dozwala przytem utrzymać tyle pożądane, ze względu na warunki ekonomiczne naszego kraju, zespolenie się ubezpieczonych i pomiędzy sobą i z Towarzystwem węzłem wzajemnego interesu.

Z tej wychodząc zasady, Komitet Nadzorczy w rozwinięciu uchwały w roku zeszłym zapadłej, w myśl której Przedstawiciele Kół Ziemiańskich uczestniczą na ogólnych zebraniach Komitetu Nadzorczego w charakterze jego Członków z głosem stanowczym, postanowił, że w tych guberniach, w których zorganizowane Koła przystąpiły do Towarzystwa „Jakor”, na wakujące w ogólnym składzie Komitetu stanowisko Członka tegoż Komitetu, powoływanym będzie posiadacz ziemski, przez uczestników Koła wybrany.

Przy takim systemacie, po zawiązaniu się we wszystkich gubernjach Kół Ziemiańskich, cały skład Komitetu znajdzie się przez ich wybór powołanym.

Członek Komitetu Nadzorczego — Generalna Reprezentacja

Bol. Gołembowski. — *Edward Epstein i Goldberg.*

Z Cesarstwa.

Pomimo, że ostateczne zagodzenie nieporozumienia angielsko-rosyjskiego nie ulega już, jak się zdaje, żadnej kwestji i jest już chyba tylko kwestją czasu, na rozwiązanie której wszelako długo już czekać nie będzie potrzeba, kiedy niekiedy jeszcze w dziennikach odzywają się głosy, z których wnosić można o nieuspokojonem dotąd zadraźnieniu. I tak ministerjalne *Daily News* wciąż jeszcze rozwodzą się nad zajęciem przez rosjan Meruczaku, choć pogłosce tej zaprzeczył i rząd rosyjski i odwołał ją nawet sir Peters Lumsden, od którego otrzymał ją pierwotnie gabinet lodyński. Dziennik ministerjalny z goryczą powiada, że „Lumsden znalazł się w tak poniżającem położeniu, w jakiem nigdy nie był żaden oficer angielski”. Nareszcie powiadają *Daily News*, że tym sposobem pozyskanie granicy, jakiej z samego początku wywiązania się kwestji domagała się Rosja, jest faktem dokonanym—przyjazd zatem wysłańca sir Lumsdena, oczekiwanego już oddawna Mr Stephena, jest zupełnie zbytecznym.

Na taką argumentację organu p. Gladstone'a odpowiadają *Petersburskija wiedomosti* dowodząc, że w takiem położeniu należałoby rządowi angielskiemu bez dalszych zwłok zgodzić się na żądania Rosji tem więcej, że są one zupełnie też same, jakie stawiała dwa miesiące temu. Widocznie jednakże w rządowych sferach Anglji nie mogą jeszcze pogodzić się z tem jedynem normalnem w obecnej chwili wyjściem z zawikłania. Organ ministerjalny puszcza się na strategiczne wywody i zastanawia się nad wrzekomemi zamiarami rządu rosyjskiego, dążącego jakoby do zajęcia Bałku, położonego bliżej Samarkandy niż Herat od Seraksu i stawia w jednym artykule groźne zapytanie: „Czy jest pożyteczną rzeczą prowadzić obecnie dalsze układy z Rosją“? na które następnie sam daje odpowiedź. „Ale któż wypowie wojnę? zapytują *Petersburskija wiedomosti.* Oczywiście ten kto ją uważa za nieuniknioną. Jeżeli ustanowienie prawidłowej granicy, do któregośmy doszli bez pracy komisji delimitacyjnej, stanowi w oczach Anglji dostateczny powód do wypowiedzenia nam wojny, to potwierdzałoby to tylko racjonalność uchwały, która wyraziła zaufanie kraju do mądrości gabinetu Gladstone'a większością czternastu głosów, a fakta wykażą czy rachuby Gladstone'a, oparte na potężnych przymierzach, są czemś poważniejszem niż kombinacje, które doprowadziły do skandalu sudańskiego.”

Też same *Petersburskija wiedomosti,* na podstawie korespondecji z Petersburga, podają następne informacje dotyczące armji kaukaskiej, której siły z rozporządzenia ministra wojny mają być podniesione do 150,000 ludzi. W tym celu w pierwszej połowie maja z odesskiego okręgu wojennego drogą poti-tyfliską ma się udać na Kaukaz 8 pułków piechoty, 14 szwadronów kawalerji i ośm bateryj artylerji. Pułk konsystujący w Nikołajewie ma wsiąść na statki w dniu 1-ym maja. Wszystkie te pułki w ciągu kilku dni będą postawione na stopie wojennej. Co się tyczy armji południowej, formalnych rozkazów co do niej jeszcze nie ma. Przedsięwzięte wszelako zostały wszelkie środki, aby mobilizacja jej mogła być dokonana w ciągu czterech tygodni. Komendant floty czarnomorskiej, wice-admirał Pieszczurow, osobiście dogląda fortyfikacyj Sewastopola, a na wszystkich południowych baterjach już poustawiano działa.

Nowoje wremja, które w nieporozumieniu między Anglją a Rosją wciąż wyrażało życzenie pokojowego załatwienia spornych kwestyj, zaznacza, że kryzys zbliża się ku pokojowemu zakończeniu. „Kilka dni temu — pisze ten dziennik — powiedzieliśmy, że nadzieje porozumienia się wzrastają, opierając się wreszcie na okolicznościach wielce delikatnej natury. Widocznie owe „„wielce delikatne okoliczności”” umocniły się i sprawa pokoju, ku powszechnemu zadowoleniu, coraz więcej zyskuje pewności.”

Z ostatniej chwili.

Times pisze: Oświadczenia ministrów nie wywołały entuzjazmu nawet w łonie stronnictwa radykalnego. Oświadczenia są niewyraźne i dwuznaczne. *Standard* i *Morning Post* wyrażają swój zawód i swoje oburzenie w najgwałtowniejszych wyrazach, twierdząc, że Anglja dała się Rosji sromotnie upokorzyć, cofając żądanie śledztwa. Rosia otrzyma z pewnością wszystko, czego pragnęła. Liczą na to, że listy emira dowiodą, iż był on gotów do odstąpienia całego spornego terytorjum Rosji.

Książę Bismark miał d. 4-go b. m. długie posłuchanie u cesarza Wilhelma po nadejściu ważnych wiadomości z Londynu i Petersburga. *Tageblatt* twierdzi, że kanclerz skłonniejszym byłby teraz do zgodzenia się, aby cesarz Wilhelm przyjął rolę pośrednika.

Pułkownik Zakrzewski przybył do Petersburga z obszernym raportem jen. Komarowa.

Dr Nachtigal zmarł dnia 20-go kwietnia na pokładzie łodzi działowej „Mewa“ na pełnem morzu wskutek febry. Został on pogrzebany nazajutrz w Cap Palmas.

Z Hanoi telegrafują, że „czarne flagi“ wykonywają od pięciu dni ogólny odwrót na rzece Czerwonej ku Lao Kai.

Angielski konsul jeneralny w Kairze, Baring, zaprotestował przed konsulem francuskim, Saint René Taillandierem, przeciw zapowiedzianemu pojawieniu się na nowo dziennika *Bosphore egyptien.* Taillandier oświadczył, iż wstrzyma wydawanie dziennika do chwili nadejścia nowych instrukcyj z Paryża.

Gladstone oświadczył we wtorek w izbie gmin: „Wskutek postanowienia, ażeby wymiana zdań co do głównego punktu sprawy granicznej odbyła się w Londynie, nastąpiła zmiana w zapatrywaniu, jakie kwalifikacje i charakter posiadać powinien oficer przeznaczony do robót delimitacyjnych na miejscu. Skomunikowaliśmy się z jenerałem Lumsdenem, który — zgodnie z własnemi jego życzeniami — zawezwany został do natychmiastowego przybycia wraz z Stewartem do Londynu.” Odwołanie jenerała Lumsdena jest nowem wielkiem ustępstwem ze strony Anglji.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Paryż 7-go maja.—Ajencja Havasa dowiaduje się, że jen. Lumsden podał się do dymisji, której rząd wszakże nie przyjął.

(Ajencja północna.)

Berlin 7-go maja.—Wczoraj po południu aresztowane zostało indywiduum, które za pomocą rzuconego kamienia wybiło szybę w znanem oknie narożnem pałacu cesarskiego (przez które cesarz zwykł wyglądać na ulicę; *przyp. red.*). Aresztowany twierdzi, że jest robotnikiem bez zajęcia z Ragnit. Cesarz podczas wypadku nie był obecnym w pałacu.

Petersburg 7-go maja.—Według gazety *Nowoje wremja*, sir Lumsden został odwołany dlatego, że starał się doprowadzić do starcia między rosjanami a afgańczykami. Jest to podobno stwierdzone dokumentami.

Petersburg 7-go maja. — Podpułkownik Zakrzewski przysłany przez jen. Komarowa był we wtorek na audjencji w Gatczynie. Według *Grażd.* miał podpułk. Zakrzewski podać liczbę wojsk rosyjskich, które uczestniczyły w potyczce nad Kuszkiem na 1,500 ludzi, afgańczyków zaś na 5,000. Uzbrojenie wojsk afgańskich wiele zostawia do życzenia, jedna tylko artylerja dobrze jest uzbrojoną. Ludność w okolicach Pedżdehu ma być dla rosjan przyjaźnie usposobioną.

Petersburg 7-go maja. — Postanowiono przedłużyć drogę żelazną zakaspijską nietylko do Ashabadu ale nawet przez Kaaskę (?) i Merw do Burdalicka nad Amu-Darją, to jest na długości 750 wiorst. Ku końcowi jesieni droga ma być doprowadzona do Kaaski, w ciągu przyszłej wiosny dokonaną będzie budowa oddziału od Kaaski do Merwu, a w ciągu lata od Merwu do Amu-Darji. Sformowanie drugiego zakaspijskiego bataljonu kolejowego spowodowane zostało zamierzoną budową kolei, której koszta obliczone zostały na rs. 12,240,000 czyli około 16,000 za wiorstę. Materjały budowlane mają być brane z zapasów skarbowych. Budować drogę będzie jenerał Annienkow.

Petersburg 7-go maja.—*Petersburger Zeitung* dowiaduje się, że gubernator piotrkowski Zinowjew przeniesiony zostanie do Rygi.

Petersburg 7-go maja.—Najwyżej zatwierdzony ukaz senatu odbiera naczelnikowi lubelskiej powiatowej straży ziemskiej, Szelkingowi, z powodu popełnionych przezeń podczas dawniejszego urzędowania w powiecie lubartowskim nadużyć, wszystkie prawa stanu i skazuje go na osiedlenie w Tobolsku.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorce z Pskowa.*—Ubiegłe kwartały pism ilustrowanych, zwłaszcza z r. b., nabywać można po cenie prenumeracyjnej. Wiadomość o premjach i prospekt każde pismo z chęcią nadeśle na żądanie, wyrażone listem otwartym, adresowanym do jego redakcji. Dołączanie prospektów przy *Kurjerze* nie od naszej woli, ale od wydawnictw, które je ogłaszają, jest zależne.

— *Omedze.*—Słusznie. Wyjaśnić jednak winniśmy, że zapytanie i odpowiedź tyczyły się jedynie języków słowiańskich, o czem przez przypadkowe opuszczenie wyrazu nie wspomniano.

— *Panu Konst. Sęk. ze Śliskiej.*—Należy się zgłosić wprost do stowarzyszenia, w gmachu starej poczty, wejście od ulicy Trębackiej.

— *Maszyniście.*—W roku bieżącym, o ile dotąd wiadomo, w obrębie Królestwa Polskiego żadne koleje żelazne, oprócz kończącej się dąbrowskiej, budowanemi nie będą. Co się tyczy Cesarstwa, o tem najlepiej poinformuje sz. pana *Prowit. wiestnik.*

— *Panu A. K.*—Radzimy przesłać wiersz temu do kogo jest napisany. Ogłoszenie tej rady w piśmie publicznem byłoby odjęciem jej charakteru właściwego i rodzajem polemiki drażniącej.

— *Ponu L. W.*—O niepełne nalewanie szklanek wody sodowej, należy się upominać na miejscu, a nie przez pisma.

GIEŁDA

dnia 7 go maja 1885-go roku.

Nowe wieści każdy dzień przynosi. Po wczorajszej zniżce kursu rubli w Berlinie, dziś znowu sytuacja widocznie lepiej się przedstawia i daje więcej pewności pokojowych rezultatów, kiedy giełda berlińska obiecuje płacić 204 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną. Przejścia te, z każdą chwilą inne, nie pozwalają naprawdę myśleć o interesach większych lub dłuższych, gdy nie można najmniejszej mieć pewności nietylko co się za parę tygodni, ale nawet co się za godzin parę wydarzy.

Pod wpływem tych lepszych szacowań giełda nasza rozumie się obniżyła odrazu żądanie swoje, lecz niepewna trwałości owych mniemań i dotrzymania tych obietnic zaraz w ciągu trwania czynności giełdowych, postępowała w kierunku zwyżkowym, bojąc się, aby się nie zanadto zapędzić w zniżce, która może nie być zbyt wytrzymałą.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 49.45 prawda, że i nie wielką tranzakcję, jakiej dokonano, po tej samej cenie załatwiono. Za krótkoterminowe również niżej 49.35 żądano i płacono z początku 49.20 i wyżej aż do 49.35, stosownie do chwili tranzakcji i dobroci papieru.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów.

Na **Londyn** 10.04 — o 3 kop. niżej bez obrotu żądano.

Na **Paryż** 40—bez ruchu również.

Na **Wiedeń** 81.25— przy płaceniu 81.10 i 81.15.

Ruch słaby.

Papiery również w obrocie prawie żadnym.

Listy likwidacyjne 89.10 i 88.85 w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 95.

O listach wileńskich nie było mowy.

Listy zastawne ziemskie 100 w serji I, 99.70 w II, III i IV i 96.40 w V w żądaniu—bez żadnych obrotów.

Listy miejskie 96.50, 94.50, 93.40 i 92.90 — bez ruchu.

Obligi 91.75.

Listy łódzkie 89, 87.50, 86.75.

Z akcyj drobną ilość akcyj Zawiercie na 250 sprzedano.

Godzina $12\frac{1}{2}$. — Usposobienie słabe, lecz ciągle niepewne i wyczekujące. Kursa przeciętne wedle dobroci papieru płacono. *J. Wł.*

Sprawozdanie z handlu skórami.

Dla handlu skórami dwa ostatnie tygodnie były dosyć przyjazne. Popyt był znaczny i ożywienie silne, a ceny podnosiły się ciągle.

Na targu praskim przy normalnym dowozie bydła płacono za skóry w handlu na oko za sztukę na żywem bydlęciu 9, 10 do 17, 18 rs. i jeszcze wyżej za wyborowe i wyjątkowo piękne.

Na wagę zaś kupowano jak następuje: Za funt skóry nieoczyszczonej z rogami w sztukach lekkich 60—65-funtowych cena podniosła się z 14 kop. na $14\frac{1}{2}$, aż do 15 kop., w 65 do 70-funtowych z $14\frac{1}{2}$ na 15 i 16 kop., w 70 do 75-funtowych z $15\frac{1}{2}$ na $16\frac{1}{2}$ do $17\frac{1}{2}$; w skórach cięższych 75 do 80-funtowych płacono za funt 17, a w końcu $17\frac{3}{4}$, w 80 do 85-funtowych $17\frac{1}{4}$ i ostatnio do $18\frac{1}{4}$ kop.

Skory oczyszczone bez rogów płacone były o 1 kop. na funcie drożej.

Skórki cielęce warszawskie trzymają się ciągle w tej samej cenie.

Płacą za parę 2.20 do 3.60.

Prowincjonalne, których przed dwoma tygodniami było brak, płacone były 11.50 do 13.50 za decher.

Gdy jednak nadeszły spodziewane znaczne ilości cena o 50 kop. na partji z dziesięciu sztuk złożonej obniżyła się i sprzedawano po 11 do 13 rs.

Mowa tu o wilgotnych, suchych zupełnie dotąd jeszcze niema.

Prawie suche płacono 19 do 20 rubli za pud.

W ostatniej chwili otrzymujemy wiadomość, że cena skór na rynku praskim podniosła się jeszcze dalej.

Za skóry w sztukach płacono ostatnio znów o 30 do 50 kop. drożej.

Na wagę skóry nieoczyszczone sprzedawano po $15\frac{1}{2}$, $16\frac{1}{2}$ i $17\frac{1}{2}$ kop. za funt w sztukach lekkich — 60, 65 do 75-funtowych — i 18 a nawet $18\frac{1}{2}$ w cięższych.

Oczyszczone, jak zwykle, o 1 kop. drożej.

Skórki cielęce warszawskie bez zmiany.

Prowincjonalne ciągle przy dobrym dowozie stamiały do 10.50 do 13 rs. za decher. *J. Wł.*

— *Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych* w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości miłośników sztuki, iż na wystawie Towarzystwa umieszczoną została kollekcja obrazów i studjów, pozostałych po zmarłym niedawno za granicą artyście malarzu Danielu Budkowskim. O cenie pomienionych dzieł powziąść można wiadomość w kantorze wystawy codziennie w godzinach otwarcia wystawy.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 25. Posiedzenie dnia 9-go kwietnia r. b.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
77b	Pańska	Bieńkowska M.	Mąż w szpitalu, dzieci drobnych 5-ro.
5	Żelazna	Nowakowska J.	Wdowa, dzieci drob. 4-ro.
	Grzybows.	Wojewódzka T.	Chora, dzieci dr. 4-ro.
67	Waliców	Kończa Jan	Wdowiec sparaliżowany.
5	Now. Wiel	Brotz Joanna	Mąż ciężko chory, dz. dr. 2.
2	Żytnia	Zarzycka Anas.	Wdowa, dzieci drob. 4-ro.
13	Gęsia	Bobke Karolina	Chora, mąż kaleka, dz. dr. 3.
18		Piasecka Kazim	Mąż ciężko chory, dzieci dr. 3.
13	Żytnia	Rejzna Schleifer	Wdowa, dzieci drob. 4.
32	Muranows.	Komorowska El	Niewidoma, córka chora.
15	Wolność	Kozłowska Ale.	Ciężko chora, mąż nieobecny, dzieci dr. 4.
1	Szmulowiz		
15	Furmańsk	Czystowska Te.	Wdowa, dzieci drob. 3.
3	Górna	Wąsik Marja	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4.
6	Browarna	Szatkowska Jul	Wdowa chora, dzieci dr. 3.
142	Praga	Meteliński Jan	Chory, dzieci dr. 3.

a) wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 8 m. 15 rano.

wychodzi z Łukowa o godzinie 11 m. 40 rano;

przychodzi do Brześcia o godzinie 2 minut 5 po południu.

W odwrotnym kierunku:

b) wychodzi z Brześcia o godzinie 2 minut 6 po południu;

wychodzi z Łukowa o godzinie 4 minut 42 po południu;

przychodzi do Warszawy (Pragi) o godzinie 7 m. 48 wieczór.

II. Pociąg pocztowy z powozami klasy I i II-ej dla pasażerów miejscowej i bezpośredniej komunikacji z drogą żelazną moskiewsko-brzeską i południowo-zachodniemi, oraz z powozami klasy III dla bezpośredniej komunikacji na drogi żelazne: moskiewsko-brzeską, południowo-zachodnie i nadwiślańską.

a) wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 3 m. 50 po południu;

wychodzi z Łukowa o godzinie 7 minut 12 wieczór;

przychodzi do Brześcia o godzinie 9 minut 50 wieczór.

W odwrotnym kierunku:

b) wychodzi z Brześcia o godzinie 7 minut 50 rano;

wychodzi z Łukowa o godzinie 10 m. 48 rano;

przychodzi do Warszawy (Pragi) o godzinie 1 m. 49 po południu.

III. Pociąg towarowo-osobowo-wojskowy z powozami klasy I, II i III-ej.

a) wychodzi z Warszawy (Pragi) o godzinie 10 wieczór;

wychodzi z Łukowa o godzinie 3 m. 25 w nocy;

przychodzi do Brześcia o godzinie 7 minut 26 rano.

W odwrotnym kierunku:

b) wychodzi z Brześcia o godzinie 10 minut 53 wieczór;

wychodzi z Łukowa o godzinie 3 m. 6 w nocy;

przychodzi do Warszawy (Pragi) o godzinie 8 m. 13 rano.

Pociągi osobowe drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej pozostają w bezpośredniej komunikacji z pociągami kurjerskiemi drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej do Wiednia i przez Wrocław do Berlina, oraz z pociągami kurjerskiemi drogi żelaznej moskiewsko-brzeskiej do Moskwy.

Pociągi pocztowe drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej komunikują się z pociągami kurjerskiemi drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej do Berlina i z pociągami pocztowemi dróg żelaznych: moskiewsko-brzeskiej do Moskwy i południowo-zachodnich do Kijowa i Odessy.

Pociągi towarowo-osobowo-wojskowe drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej korespondują z pociągami towarowo-osobowemi drogi żelaznej żabinko-pińskiej i z pociągami pocztowemi dróg żelaznych południowo-zachodnich do Białegostoku i Grajewa.

Pociąg osobowy drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej w stronę Warszawy i pociąg pocztowy drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej w stronę Brześcia, komunikują się z pociągami pocztowemi drogi nadwiślańskiej, na uczastku Łuków-Iwangród.

Osoby jadące w bezpośredniej komunikacji z Moskwy do Berlina i Wiednia, oraz odwrotnie z Wiednia i Berlina do Moskwy, przewożone będą pomiędzy stacjami Pragą Terespolską a Warszawą Wiedeńską, pociągami drogi żelaznej obwodowej.

Z komunikacji tej korzystać mogą osoby jadące z drogi warszawsko-terespolskiej na drogę warszawsko-wiedeńską i bydgoską i odwrotnie o ile wykupią specjalne na przejazd po drodze obwodowej bilety, sprzedawane w kasach stacji Brześć, Łuków, Siedlce i Praga. (510)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 7-go maja 1885 r.

	% konc. giełdy żąd.	plac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.35	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 04	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 —	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81 25	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z. r. 1869 d	100.	—.—
m	100.	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.50	—.—
„ „ „ II	94.50	—.—
„ „ „ III	93.40	—.—
„ „ „ IV	92 90	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.10	—.—
małe	88.85	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95.—	—.—
II „ „ rs. 100	95.—	—.—
III „ „ rs. 100	95.—	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5%, kop. $187\frac{1}{2}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 50
Od Listów zast. m. Łodzi kop $9\frac{13}{18}$
Od Listów likwidacyjnych kop. $172\frac{2}{9}$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 7-go maja 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 em. 1 ord. . .	—	—	700	705
„ „ petra i dobra	—	—	720	—
„ „ biała . . .	—	—	720	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	735	780
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	525	540
„ średnie (nowe) . .	—	—	515	517
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	435	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	330	355
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	30	55	—	—
Słomy pud	20	22	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 7-go maja 1885 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 42
wiadro rs. 7 kop. 44[1]

Nowe Perfumy

1008R

nadzwyczaj delikatne i przyjemne

Extrakt poczwórny do chustek.

Extrakt FESTIVAL

PERFUMY WYBOROWE!

PARFUMERIE du GRAND MONDE

16. WIELKA MORSKA 16.

w Petersburgu.



KAPSUŁKI PP. GRIMAULT I K° Z ROŚLINY MATICO

GRIMAULT I K°, Aptekarze

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

PRZEDSIĘBIERSTWO Budowania, konserwacji i upiększania grobów.

Sprzedaż pomników i grobowców.

Biuro przy ul. Ordynackiej, w pałacyku hr. L. Krasińskiego za cyrkiem **№ 3.**

Kantor na Powązkach. zaraz za rogatką, w domu pod № 2.

Otrzymawszy od Magistratu m. Warszawy, decyzją z d. 13 (25) Kwietnia r. b., za № 5761 pozwolenie, na budowę, konserwację i upiększania grobów kwiatami i drzewami, oraz na wznoszenie pomników i grobowców, zawiadamiam osoby interesowane, że podejmuję się: budowy grobów, konserwacji takowych, zakładania na nich klombów różnych deseni i wysadzania drzewami, oraz wznoszenia pomników i grobowców. Opócz tego podejmuje się przy żałobnych nabożeństwach i eksportacjach ubierać kościoły kwiatami, wraz z dostarczeniem wieńców, najwykwintniejszych wzorów i deseni, nadto podejmuję się na żądanie dostarczyć każdej chwili pomników i grobowców wszelkich konstrukcyj, zacząwszy od najskromniejszych, aż do bardzo kosztownych.

Wypłata za budowę grobów i pomników, dla życzących sobie tego, może być rozłożoną na raty. Dla osób zamieszkałych na prowincji, lub za granicami kraju, wszelkie interesy w tym kierunku biuro załatwia natychmiast. Wzory na pomniki i grobowce, znajdują się w wielkim wyborze w biurze przy ulicy Ordynackiej, które tak jak i kantor na Powązkach, dla dogodności osób interesowanych połączone są telefonami.—Zawarte umowy z jednym z naszych najpierwszych ogrodników i rzeźbiarzy, oraz liczna pomoc na cmentarzu, złożona z ludzi pilnych i trzeźwych, dają możność przedsiębierstwu wykonania natychmiastowego wszelkich obstalunków, z któremi ma zaszczyt polecić się osobom interesowanym. 922R



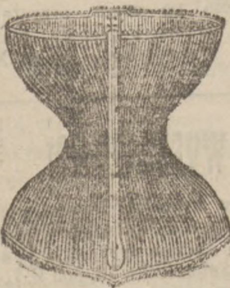
Egzystująca od 1843 roku 943R

Jedyna patentowana na Królestwo i Cesarstwo

FABRYKA GORSETÓW bez szwu, JANA BERNHARD,

w Warszawie, Miodowa nr 2 i Podwal nr 3.

Poleca **Wielki Wybór Gorsetów** własnego wyrobu, jakoteż i zagranicznych oraz przyjmuje do prania i reperacji po cenie bardzo umiarkowanej. W tejże fabryce wyrabiają się **gorsety** dla osób ułomnych, (hygieniczne) i gorsety dla osób w odmiennym stanie, leniuszki (paresseuse). — Nadto przygotowała wielki wybór **gorsetów jedwabnych i atłasowych,** w najpiękniejszych kolorach. Ceny przystępne.



Fabryka Gorsetów „Au bon marché”

Nr 4. Miodowa Nr 4.

Ma honor donieść Szan. Publiczności, że przygotowała na sezon letni wielki zapas gorsetów à jour, które odznaczają się nadzwyczajną lekkością i świeżym fasonem francuzkim, takie gorsety drelichowe, w wielkim wyborze z prawdziwym fiszbinem, w różnych kolorach i gorsety atłasowe. — Fabryka wyrabia także gorsety dla osób chorych, jako to: dla osób ułomnych, chorych na żołądek i na piersi, oraz dla nieznoszących brykli, w ogóle, wszystko to, co w zakres specjalności tej wchodzi, oraz **SZELKI** do prostego trzymania się, dla uczniów, uczennic i osób dorosłych, szelki te przez wszystkich Profesorów zagranicznych, jako prawdziwie hygieniczne zalecane są.—Za trwałość i akuratne wykończenie systemem francuzkim, fabryka ręczy.

Z głębokim szacunkiem

Fabryka Gorsetów „Au bon marché,”

926R **ulica Miodowa № 4**

Nowe Perfumy

1009R

nadzwyczaj delikatne i przyjemne

Ekstrakt poczwórny do chustek

Ekstrakt FÊTE.

PERFUMY WYBOROWE.

PARFUMERIE du GRAND MONDE.

16. WIELKA MORSKA 16.

w Petersburgu.

Krakowskie-Przedmieście 53.

FILJA

FILJA. FILJA.

Fabryki Kapeluszy Słomkowych

K. CUKIER,

Krakowskie-Przedmieście Nr 53, obok Cukierni p. Kocha,

poleca się Szanownej Publiczności. 940R

Fabryka: Świętojerska Nr 20.

obok Cukierni p. Kocha.

NOWE PAPIEROSY „MILJONY”

BRACI POLAKIEWICZ.

100 sztuk 60 kop., 10 sztuk 6 kop., 5 sztuk 3 kop. 976r

PLAC do sprzedania

za rogatką Wolską, przy ulicy Młynarskiej tylnej № 240, przy posesji № 8/3106m, blizko cmentarza Ewang.-Augsbur., należący do dóbr Wielka Wola i Czyste, łok. □ około 30,000. Bliższa wiadomość: ul. Leszczyńska № 8/2789. Tenże dom jest do sprzedania. 1182



KUŹNIA angielska

Chmielna № 10, poleca Szan. Publiczności wielki wybór **Podków** dla koni wyścigowych, wierzchowych i roboczych. Przyjmuje się także obstalunki na prowincję.

832 **R. Chapman.**

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA

zawierająca

Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodu

Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie

odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione

skuteczny środek przeciw

Bezkrwistości, Skrofułom, Diabetis, Gorączce Peryodycznej

Chorobom skórnym i organów oddechowych

Sezon kuracyjny

OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA.

CEMENT

słynnej szczecińskiej fabryki

Lossius i Delbrück,

używany do **robót kanalizacyjnych i chodników betonowych.**

CEMENTY SZLĄSKIE

najlepszych fabryk.

CEGŁĘ OGNIOTRWAŁĄ

z fabryki szwedzkiej „Höganäs,” użytą wyłącznie do budowy pieca gazowego, w cegielni Kawenczyn, jakoteż

Cegłę ogniotrwałą RAMSAY,

poleca Dom Handlowy

Mikołaj Brauman,

w WARSZAWIE

42. Nowo-Zielna 42.

Telefonu № 44. 871R

Zakład kąpielowo-leczniczy D-ra Bojasińskiego W GRODZISKU.

Kąpiele ciepłe, mineralne sztuczne, **igliwiowe**, kąpiele spadowe, zimne tusze i o ciepłocie zmiennej, różne zabiegi hydroterapeutyczne, przy pomocy biegłych benierów.

Wody mineralne, **kumys z mleka kobylego.**

Wille, pokoje umeblowane z usługą, restauracja, pisma perjodyczne, muzyka. 1015

JAWORZE

R514

na Szląsku Austrjackim, **Zakład Wodoleczniczy i Żętyczny** kąpiele igliwiowe, massaż, gimnastyka, urząd pocztowy i telegraficzny itd. Lekarz kierujący **dr. Smoleński.** Zakład otwarty od 1 Maja do Października.— Wiadomości udziela i prospekty wysyła na żądanie **Inspekcja Zakładu w Jaworzu** (Ernsdorf), st. kolei północnej **Bielsk** (Bielitz).

Letnie mieszkania

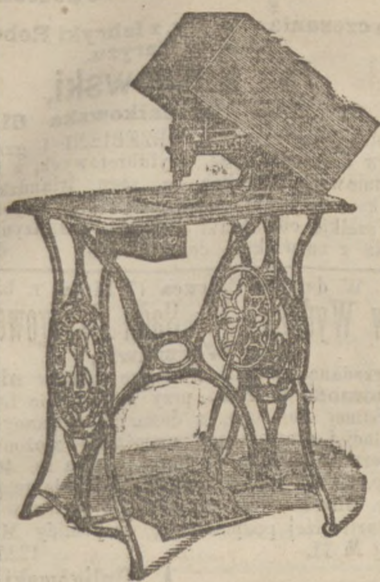
1201

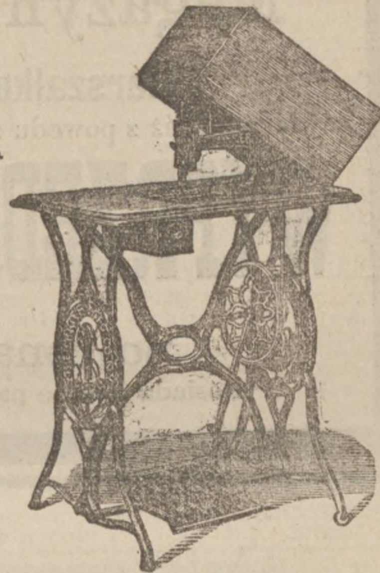
i sprzedaż Kolonji.

W kolonji **Marcelin nowy,** pod Warszawą, przy przystanku Płudy, kolei Nadwiślańskiej, **letnie mieszkania** w osobnych domkach do wynajęcia. Kolonja ta może być także za przystępną cenę sprzedaną, z inwentarzem żywym i martwym, bez pośrednictwa osób trzecich. Kolonja obejmuje 30 morgów pszennego gruntu i ośm mórg dębowego lasku, 3 domki na letnie mieszkania, stodołę, oborę murowaną, ogród duży fruktowy, kwiatowy i warzywny. Grunt jest dziedziczny, należycie obsiany. hypoteka uregulowana. Bliższą wiadomość powziąć można Trębacka № 3, w rezurze p. Rosińskiego.

Do wynajęcia

przy ulicy Instytutowej № 6 (nowy).
4 pokoje, przedpokój, kuchnia itd.
3 pokoje, przedpokój, kuchnia itd., ze zlewami i wodociągami. Wiadomość u stróża lub w biurze właściciela (ulica Miodowa № 11). 1199





Oryginalne maszyny do szycia.

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

Rs. 1,

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

NOWOŚĆ! Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedał obracają się na sztyftach stalowych.—Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącemi maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego używane być mogą bez natężenia, przez najsłabsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczone maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak że na tych maszynach szyć można wedle życzenia sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER w Warszawie,

WIERZBOWA Nr. 4, DŁUGA róg Miodowej i Twarda Nr 12. 1010R

W dobrach Stara-Wieś, hr. Kazimierza Krasińskiego, gub. Siedlecka, pow. Węgrowski, jest do nabycia za nader przystępną cenę wielka ilość

Flanc 2-letnich Ananasów,

krzewów kameliowych, oraz roślin cieplarniowych.—Wiadomość u ogrodnika miejscowego. Adres: Łochów, (koleją Petersburską), do majątku Stara-Wieś. 1226

KĄPIELE WARMBRUNN

znane od wieków ze swych uzdrawiających własności, przeciw podagrze, reumatyzmowi, liszajom skrufułom, z zatruciem, przepełnieniu krwi brzusznej, otwierają swój zakład leczniczy dnia **1-go Maja.** Serwatka i wszystkie obce wody kuracyjne, są w zapasie. Udziela objaśnień i przesyła prospekty.

Zarząd Kąpielowy.

811R

Parfumerie du Grand Monde

16 WIELKA MORSKA 16

w Petersburgu.

Perfumy najnowsze.

Belle - de nuit

rzadkość najwyborniejsze. **doskonałość.**

1007R

!!!CYKORJĘ!!!

1069R

najsmaczniejszą i w najlepszym gatunku, z najlepszych korzeni magdeburskich wyrabianą, poleca z gwarancją zupełnej czystości

Fabryka Cykorji

A. TOKAR w Warszawie, Solna 10.

ZAWIADOMIENIE

Magazyn Gotowych Ubiorów Męzkich

J. KRASSA,

dawniej E. SAMET, przy ulicy Senatorskiej pod № 22.

Zawiadamia Szan. Publiczność i Klijentów swoich, iż posiada na nadchodzący sezon gotowe ubiory mężkie **po niepraktykowanie tanich cenach.** Wszelkie obstalunki ze swoich materjałów w przeciągu 24-ch godzin dostarcza.

J. Krassa.

678r



Cement Portland

słynnej fabryki krajowej GRODZIEC,

wyrównywający dobrocią marce angielskiej Robinsa, używany wyłącznie do budowy dr. żel. Iwangr.-Dąbrowskiej, oraz od lat kilkunastu do robót fortecznych, sprzedaje po cenie fabrycznej hurtowo.

Zygmunt Machonbaum.

w Warszawie, Złota № 4.

1001R

PARFUMERIE GELLÉ FRÈRES

Firma założona w 1826 roku

Medal złoty na wystawie powszechnej Paryzkiej w 1878

PARIS, 6, AVENUE DE L'OPÉRA



PATE DENTIFRICE GLYCÉRINE

Pasta glycerynowa dla zębów

Wynalazek Eug. DEVERS'a, Chemika.

Jest to prawdziwie hygieniczny środek dla czyszczenia zębów, nadający im białość pereł i nie uszkadzający ich emalii.

Kto raz sprobuje tą pastę zawsze ją używać będzie

Znajduje się we wszystkich magazynach Perfum.

Warszawskie Laboratorjum Chemiczne.

poleca uwadze Szan. Publiczności następujące wyroby, jako szczególniej na to zasługujące:

Mydło Panama z kwiatów egzotycznych, kawałek kop. 50.
Puder Panama przylegający niedostrzegalnie do twarzy, k. 50.
Ocet Panama z bardzo miłym zapachem, flakon rs. 1.

Dostać można w Magazynach Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego: 1) róg Miodowej i Senatorskiej, 2) Krakowskie-Przedmieście № 1; 3) róg Granicznej i Królewskiej.

822R

F. Bobrowski & Urbański,

Nr 2 Wierzbowa Nr 2,

otrzymali

Oczekiwane Zephyry,

w najnowszych deseniach i kolorach. 988r

Magazyn Mebli Piechowskiego i S-ki,

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, I-e piętro.

Zawiadamia, iż z powodu zwinięcia interesu i konieczności opróżnienia lokalu po dzień 1 Lipca r. b.

WYPRZEDAJE pozostały zapas MEBLI,

po cenach **niżej kosztu.**

Posiada jeszcze na składzie duży wybór mebli i luster skromnych i wykwintnych.

875r

Magazyn Bogusława Herse,

Senatorska 6,

poleca w wielkim wyborze:

wszelkie towary łokciowe w kolorach najmodniejszych.

Dodatki do ubierania sukien, jako:

Hafty, Koronki, Tiule, Wstążki, Aksamitki etc.; **Czepki, Żaboty, Fichus, Krawaty.**

CENY UMIARKOWANE.

1003 R

Dwuletnia gwarancja

Główny Skład Maszyn do szycia

SYSTEMU

„SINGERA"

POLECA:

1. **Nowe familijne maszyny do szycia,** które przy zastosowaniu najlepszych przyrządów pomocniczych, są szczególnie praktyczne do użytku domowego, do białego szycia, krawieczczyzny damskiej i fabrykacji gorsetów.
2. **Maszyny średnie dla krawców.** (z dużemi czółenkami.
3. **Maszyny duże dla krawców i szewców.** (
4. **Maszyny szewckie Mannsfelda.**

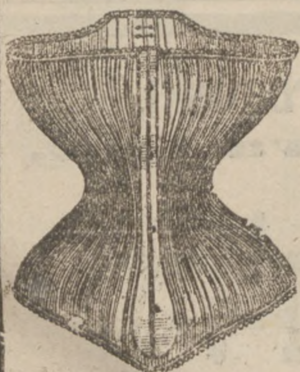
Nadzwyczajne udogodnienie

Rozpłata po rs. 1 tygodniowo.

Wyłączny Skład maszyn do szycia systemu „Singera," z zastosowanym przyrządem do **obszywania dziurek, tak w najcieńszej webie, jak i w najgrubszej syberynie**—Reperacje wykonywają się we własnym warsztacie.

1006R **K. KOPERSKI, Senatorska Nr 16.**

Dwuletnia gwarancja



Największa Parowa

FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Zwracam uwagę Szan. Publiczności, iż oprócz kilku tysięcy tuzinów wszelkich możliwych rodzajów gorsetów z prawdziwego fiszbinu i imitacji, **przygotowałem** na sezon wiosenny **specjalny gatunek** gorsetów, odznaczających się szczególnie dobrym fasonem i lekkością (cały bowiem gorset waży nie więcej nad 21 łutów).

Taniość, trwałość i jaknajlepszy fason w połączeniu z najściślejszą sumiennością są i nadal moją dewizą, czem staram się zawsze zjednać sobie łaskawe względy Szan. Publiczności. Z szacunkiem

Wilhelm Steiner,

Fabryka: Świętokrzyzka Nr 24. 444R

Dzierżawa

jest do odstąpienia na 10 lat, o 8 wiorst od miasta gubernialnego Kielce, przy kolei, z inwentarzem żywym i martwym, budynkami dostatecznemi, z dworem bardzo wygodnym, ziemi ornej włók 11, przeważnie pszennej, łąk morgów 80 i pastwisko po lesie. Wiadomość przy ulicy Złotej № 8, m. 1. 1221

WILLA

w odległości 15 minut od Krakowa, w pięknem położeniu, składająca się z 6 pokojów, kuchni, śpiżarni, dwóch piwnic, wozowni i dużego ogrodu. oraz osobnego mieszkania dla służby (dwa pokoje), jest pod korzystnemi warunkami zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość u p. A. Sulikowskiego zegarmistrza w Krakowie, przy ulicy Grodzkiej № 1. 1222

Przejeżdżając przez Warszawę, mam do sprzedania dla amatorów do zwierzyńców prywatnych lub ogrodu Zoologicznego

Fokę-samca,

z morza Czerwonego, młodą, trzeci rok, obłaskawioną i na żądanie wypełniającą rozkazy, oraz wypchanego **Alligatora** (jaszczurkę). Pozostaję tylko jeden dzień, obejrzeć można w każdej porze na Pradze, ulica Wołowa № 254, mieszkania 3. 1224

MŁODA POLKA, 1000R

z dobrem wykształceniem szkolnem, w wieku lat 20, miłej powierzchowności, mówiąca jęz. **francuskim, doskonale niemieckim, muzykalna,** poszukuje zaraz miejsca nauczycielki, z pensją 120 rs. rocznie. **Alfred Jerzy Waliczak,** Poznań, **(sub. T. A.).**

Dystylarnia JULJANA FUCHS,

zawiadamia Szan. Publiczność, iż otworzyła skład swoich wyrobów, przy ulicy Marszałkowskiej róg Złotej № 34 1229

Główny Skład Grzebieni

do czesania włosów, z fabryki Roberta Ainé w Paryżu.

Jan Kalinowski,

61 Ulica Marszałkowska 61.

Poleca wielki wybór GRZEBIENI i grzebyków kieszonkowych szyldkretowych, z kości słoniowej, bawolich, z rogu irlandzkiego, bukszpanowych, gumowych i ołowianych. — Wszelkie obstalunki listowne, magazyn wysyła z największą dokładnością. 625

W dniu 25 Czerwca (7 Lipca) r. b.,

w Wydziale IV. Sądu Okręgowego

w Warszawie,

sprzedaną zostanie w drodze działów **nieruchomość № 715,** przy zbiegu ulic Leszno i Solnej położona, z domu murowanego od Solnej i drewnianego narożnego złożona. — Nieruchomość ta ocenioną jest na rs. 40,635 kop. 50, od tej też sumy licytacja się rozpocznie. Bliższe szczegóły powziąć można w kancelarji niżej podpisanego, przy ulicy Miodowej № 11. 1225

Adwokat przysięgły **A. Suligowski.**

Operatorka Odcisków 1219

upoważniona przez Urząd Lekarski, operuje najboleśniejsze odciski w przeciągu kilku minut, bez bólu i ostrych narzędzi. Przyjmuje od 11 do 4 po południu. Wspólna № 26, lit. A.

Rau.

Potrzebny jest

Kocioł parowy

używany, w dobrym stanie. Oferty Jerozolimska Nr 49.

1230

Tylko na czas krótki

sprzedaż

Bukietów i Wieńców MAKARTA,

oraz **PTAKÓW WYPCHANYCH,**

w Alei Jerozolimskiej 23b,

I-szy dom od rogu Marszałkowskiej, wprost Cukierni Zawistowskiego. 1005R

Na czas Wystawy i WYŚCIGÓW,

do odnajęcia mieszkanie umeblowane, składające się z 2-ch pokojów i przedpokoju. Nowy-Świat № 1, mieszk. 4, 1-sze piętro od frontu. Wiadomość w tymże domu na 2-em piętrze, w składzie papieru. 992R

Bardzo korzystny interes!

Potrzebny jest **Wspólnik** z kapitałem **rs. 3000,** do interesu nadzwyczaj pewnego, przynoszącego najmniej rs. 3,000 rocznie.— Oferty proszę złożyć w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. **M. M. M. 100.** 1002

SZANOWNEJ Publiczności

polecamy się do czyszczenia wszelkiego rodzaju okien wystawowych, drzwi szklannych jak również okien i luster w lokalach prywatnych, hotelach, handlach win i restauracjach, z wszelką **gwarancją** przy wykonaniu pracy szybko i dokładnie.—O łaskawe względy uprasza pierwsze w Warszawie przedsiębiorstwo czyszczenia szklannych tafli.

Tschirschnitz, 1228

Furmańska № 12, Kantoru № 2.

Niemoc męzką

w objawach spowodowanych głównie przez niszczące skutki grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wyseła również franco w kopercie księgarnia nakładowa Braci Bierey w Lipsku. 231R

Nauka i wychowanie.

Niemieckiego języka udziela w konwersacji nauczyciel i autor najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuskim i angielskim. Chmielna 6. 4977

Lekcje muzyki i francuzkiego języka udzielam prywatnie i u siebie. Ulica Marszałkowska № domu 36, na 1-em piętrze, wiadomość od 1-ej w południe. 6458

Osoba posiadająca patent Instytutu M. Warszawskiego, z muzyki i śpiewu, która następnie kształciła się w śpiewie przez kilka lat zagranicą, znająca przytem języki: francuzki i włoski, pragnie wyjechać na wieś, na letnie miesiące. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. O. O.

Bona niemka. Potrzebną jest do pięcioletniej dziewczynki bona niemka, młoda, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Nowolipie 39, od godziny 4 do 6 po południu, m. № 1.

Nauczycielka polka z francuzkim, poszukuje lekcyj lub korepetycyj Porozumieć się można: Marszałkowska 17A, 2-e piętro, mieszkania 6, od 10 do 11 przed południem.

Bona niemka, z dobremi świadectwami, potrzebną jest do dwojga dzieci i do wyręczenia w gospodarstwie. Wiadomość: Mazowiecka № 3 drugie piętro. 957

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka nowo przybyła do umieszczenia. 7107

Młoda francuzka z patentem i rekomendacjami, życzy wyjechać do wód lub na wieś. Wiadomość: ulica Długa № 28, 2-gie piętro, do godziny 5-tej. 7048

Bona niemka z dobremi świadectwami, która pełniła ten obowiązek przez lat 16 w jednym domu, poszukuje miejsca. Ulica Instytutowa № 6, mieszkania 3. 7029

Lekcje muzyki i języków: polskiego i francuzkiego w wyższym zakresie. Złota 6, mieszkania 9. Tamże wiadomość o nauczycielce chcącej wyjechać na wakacje. 7170

Francuska, znająca także język niemiecki, opatrzona dobremi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz. Oferty proszę złożyć pod lit. M. B. pod adresem Steinmacher, ul. Rybaki № 2. 7130

Kantor nauczycielski Załęskiej w Warszawie, Niecała № 4, ma do umieszczenia polkę wykształconą, z doskonałym francuzkim i chlubnemi świadectwami. — Potrzebna jest polka z doskonałym niemieckim i wyższą muzyką. 7147

Student uniwersytetu, posiadający także gruntownie język niemiecki, pragnie wyjechać, jako korepetytor do wód, lub na wieś. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. H. K. 7144

Bona niemka, nie mówiąca po polsku, potrzebna do adwokata Marxa. Długa 22.

Student uniwersytetu życzy zaraz wyjechać na wieś, w charakterze korepetytora. Wiadomość: Wspólna № 11a, mieszk. 2, od 8 do 11 rano. 958

Guwernantka, rodowita francuska, z muzyką, lub polka, posiadająca gruntownie język francuzki i muzykę, potrzebną jest na wieś na czas wakacji, do jednej panienki, zgłosić się proszę: Aleja Ujazdowska № 23, mieszk. 8, szwajcar wskaże. 7180

Nauczycielka posiadająca śpiew, muzykę, języki: francuzki, niemiecki, ruski, polski i nauki klasyczne, poszukuje lekcji na godziny może być za obiady. Oferty w kantorze Kur. pod lit. M. R. 7188

Praktykant albo pomocnik techniczny, stały, młodzieniec przyzwoity, szczególniej z 6-klasowej szkoły rzemieślniczej w Łodzi potrzebnym jest zaraz. Bliższa informacja: poste-restante Stopnica. W. K. 6760

Student uniwer., który dwa lata był w uniwersytecie petersburskim, posiadający język niemiecki, poszukuje korepetycyj na wsi, na czas wakacji. Adresy uprasza się składać w kantorze Kur. War. pod lit. W. J. E. S.

Posady i prace.

Potrzebne są zaraz panny, do upinania spódnic, do pracowni. Aleja Jerozolimska № 32, mieszkania № 2. 6903

Osoba dobrej rodziny, znająca krój i szycie bielizny, poszukuje miejsca, panny służącej, gospodyni, do towarzystwa lub dozoru niemłodych osób. Adresy przyjmuje kiosk, Plac św. Aleksandra. 920

Panny do krawieczczyzny, potrzebne są zaraz. Dzielna 9A, mieszk. 8. 6944

Potrzebne są panny zdatne do pracowni sukień. ulica Wilcza № 12—6, mieszk. 18.

Potrzebny jest ekonom z dobremi świadectwami, nie żonaty, znający język niemiecki, do zarządu samodzielnie małym folwarkiem, w bliskości Warszawy. Bliższa wiadomość w ujeżdżalni. B. Krause.—Żurawia № 35. 6894

Panny potrzebne są zaraz, do szycia kapeluszy słomkowych, do fabryki, Krakowskie-Przedmieście, w pałacu zwanym Kasyno № 2. 6881

Potrzebne są panny podręczne. Aleja Jerozolimska 21, mieszkania 8. 954

Poszukuje się maszynistki do koszul męzkich, maszyna Singera, przytem przyjmują się dziewczęta do nauki, przychodnie i na stałe. Ulica Świętojańska № 9, 3-e piętro.

Woźny do kantoru potrzebny z kaucją rs. 200, pensja rs. 16 miesięcznie. Wiadomość: ulica Wielka № 11, u stróża. 6998

Poszukuje się piekarza, któryby umiał piec ciasta i torty, oraz robić soki i wszelkie wyroby w cukierni potrzebne, w celu założenia cukierni na większą skalę. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. N. N. 6982

Potrzebne panny do krawieczczyzny damskiej, zdatne, podręczne i do nauki, za dobrem wynagrodzeniem. Krakowskie - Przedmieście 40, 1-e piętro od frontu. 7004

Uczeń starszy, porządnych rodziców, potrzebny do fabryki wyrobów papierowych. Obożna róg Sewerynowa. 7008

Młody człowiek, obeznany z czynnościami kantorowemi, posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod № 1,000 w kantorze Kur. 5389

Jeometra klasy 1-ej, pracujący od lat 18, poszukuje zajęcia mierniczego. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod Ż. O. 6781

Potrzebne są panny, do staników i spódnic, zupełnie zdolne. Nowy-Świat № 38. — Wiśniewska. 6885

Potrzebne są zaraz panny, uzdolnione do staników, spódnic i do nauki, za dobrem wynagrodzeniem. Leszno 40, m. 9. 6886

Potrzebne są panny zdatne do sukien, okryć i upinania. Przejazd № 2, M. Ciszewska. 6440

Urzędnik mogący obok gwarancji hypotecznej, przedstawić odpowiednią kaucję w gotowiźnie, poszukuje posady rządcy domu. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń pod lit. A. A. A. 944

Chłopcy lat 15—18, znający dobrze język niemiecki, znajdą zaraz zajęcie w „fabryce zabawek dziecinnych,“ pod opieką zdolnych niemieckich majstrów. Bliższe szczegóły w magazynie instrumentów muzycznych. Nalewki № 29. 939

Panny uzdolnione do szycia kołder, zaraz znajdą stałe zajęcie. Marszałkowska 75, mieszkania 7. 6875

Mechanik zdolny znajdzie zaraz korzystne i stałe zajęcie. Bliższe informacje w składzie maszyn do szycia K. Koperski, Senatorska № 16. 6995

Człowiek młody, znający praktycznie handel i przemysł, poszukuje posady od dnia 1 Czerwca r. b. za inkasenta lub kasjera, tak w handlach jako i w fabrykach, mogący złożyć kaucji rs. 200 i chlubne świadectwa. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. H. D. 952

Panny zdatne i podręczne potrzebne zaraz, do magazynu mód „Bella.“ Nowolipki № 2.

Potrzebne są panny, uzdolnione do staników i spódnic Nowy-Świat № 30, mieszkania 35. 7062

Panny do krawieczczyzny, uzdolnione i do nauki. Aleksandrja 12, m. 25. 7014

Potrzebna zdolna panna, do pracowni sukien damskich, gdzie może mieć mieszkanie i życie. Również przyjmują się suknie do szycia za umiarkowaną cenę. Hoża 9, mieszkania 27. 7181

Potrzebne są panny do robienia dziurek. Wiadomość: Freta № 42, u felczera.

Potrzebna uzdolniona prasowaczka, na wyjazd na prowincję. Wiadomość: Prosta № 4, u p. Boruckiej. 7139

Uczeń potrzebny jest do felczera. Ulica Okopowa № 4. 7137

Potrzebne są dwie prasowaczki zaraz, do prywatnych koszul, stała robota do pralni londyńskiej. Ulica Nalewki № 21. 7152

Panny zdatne potrzebne są zaraz, do pracowni A. Kryckiej. Złota № 9b. 7146

Uczeń do felczera potrzebny jest. Ulica Freta-Wązka № 22. 971

Potrzebne panny udolnione i podręczne, do krawieczczyzny. Elektoralna № 11, mieszkania 11. 973

Potrzebna panna do maszyny Singera, bieliźniarka. Świętokrzyzka 23. Pracownia.

Młody człowiek inteligentny, umiejący rysować ręcznie i technicznie, poszukuje zajęcia. Oferty u Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, pod lit. J. B. 969

Młody człowiek, przybyły z Prus, poszukuje miejsca za numerowego lub za lokaja, zna język polski i niemiecki. Wiadomość: ul. Nowogrodzka № 33, mieszkania 18, Ludwik Gutowski. 7132

Potrzebny zaraz subiekt, zdatny do składu wódek z kaucją. Tamże potrzebny chłopiec do sprzedaży wódek, co zna tę czynność, róg Leszna i Żelaznej № 73. 7193

Potrzebna jest panna do szycia garderoby dziecinnej na dni. Aleje Jerozolimskie № domu 37, mieszkania 5. 7163

Do interesów przemysłowych potrzebni są: kasjer z kaucją rs. 1,500, oraz zarządzający lub wspólnik, z kapitałem od rs. 2000 do 3000. Wiadomość: Złota № 9b, od 10 do 12-tej i od 3 do 5. 7145

Potrzebna jest panna zdatna do szycia bielizny. Ulica Długa № 30, m. 51. 7197

Potrzebne są zaraz panny do krawieczczyzny. Świętojerska № 26. m. 7. 5195

Uzdolniony w swojej profesji tapicer, poszukuje zajęcia w Warszawie lub też na prowincji. Ulica Marszałkowska № 30, mieszkania 10. 7192

Potrzebne są zdatne panny do spódnic. Bednarska № 15, na dole w oficynie. 7131

Potrzebne są panny podręczne do krawieczczyzny. Wspólna 26, m. 4. 7125

Do kwiatów potrzebne są panny zdatne i podręczne, do fabryki kwiatów E. Kramarskiej, Senatorska 22. 7138

Uczeń aptekarski, dobrze obeznany z czynnością, poszukuje kondycji od 1 Czerwca. Adres: Antoni Sikorski, w aptece p. Suleja, Nowe-Miasto przez Nasielsk. 7191

Potrzebne są panny uzdatnione do staników i spódnic. Nowy-Świat 18, Ciszewska.

Panny potrzebne są do staników i spódnic. Nowy-Świat № 44, 1-e piętro. 7196

Poszukiwana panna uzdolniona do roboty pończoch na maszynie. Zakroczymska 5, mieszkania 14. 7164

Panny potrzebne są, kompletnie uzdolnione do staników i rękawów. Ulica Leszno № 2, Horwart. 7148

Kupno i sprzedaż.

Najtaniej meble, garnitur stylowy, orzechowy, kryty jutą ze stołem za rs. 90, szeslong w ceratę rs. 24, otomana 23, garnitury gabinetowe, szpiltysze, stoły. jadalne i t. p. Marszałkowska № 132. 7064

Pianino mocne, dźwięczne. Hoża 18a, mieszkania 12, do godziny 1-ej. 830

Garnitur mebli orzechowy, utrechtem kryty, 2-gi mniejszy taki, łóżko podwójne mahoniowe, portjery i wiele innych rzeczy do gospodarstwa, stół i kredens. Widok № 14.

Szparagi świeże w ogrodzie Pomologicznym. Nowogrodzka, za nowym kościołem,

Łóżka, umywalnie. toalety, szafy, kredensy, stoły, biura, szeslongi, fotele, otomany, garnitury czarne i orzechowe, do sprzedania w magazynie mebli: ul. Nowy-Świat № 60 K. Rabong. 6766

Fortepiany kupuję! Ul. Marszałkowska 48, magazyn mebli. 6999

Fortepian wiedeński, modny, prawie nowy, do sprzedania. Bracka 5, mieszk. 21, oficyna. 6974

Fortepian o 7 oktawach, do sprzedania za rs. 250. Długa № 5, m. 30. 6997

Pończochy fildopersowe, fildokosowe i bawełniane po bardzo przystępnej cenie, tamże nadrabiają się pończochy. Krak.-Przedmieście gmach uniwersytetu. K. Aleksiejew. 6914

Do sprzedania: meble ponsowe, trzy lustra, szafa, stolik, pułki, kapy jedwabne, falbany koronkowe, materja różowa, dolman, serweta gobelinowa. Świętokrzyzka 12, mieszkania 24. 6879

Meble i inne rzeczy do sprzedania z powodu wyjazdu bardzo tanio. Wiejska 1, m. 3.

Skutkiem wyjazdu sprzedaje: łóżka, mebli, siodła, naczynia i inne rzeczy. Mokotowska 15, mieszkania 6. 947

Do sprzedania: maszyna do szycia nożna Wheelera: szafa ogromna, robota Simmlera, wewnątrz tak urządzona, że w niej służący ubierać się może, szlaban jesionowy z z wieszadłem, urzędowej roboty, biurko damskie mahoniowe. Obejrzeć można codziennie między godzyną 4-tą a 6-tą, Plac Resursy Kupieckiej 28, pierwsze piętro od schodów, po prawej ręce wejście. 949

Fortepian mało używany, Kralla i Sejdlera, 7 oktaw, do sprzedania. Nowy-Świat № 1, mieszkania 13. 7002

Ławki teatralne, zdatne do ogrodów, tanio sprzedaje Makow, Solna 8. 6946

Powozik na jednego i parę koni, uprząż angielska i ogier siwy lat 5, za cenę przystępną. Wiadomość: Krzywe-Koło № 4, u rzeźnika. 6956

Mopsy młode czystej rasy, do sprzedania. Ulica Wielka № 6 lit. B, od 10 rano do 2 po południu. stróż wskaże. 6991

Masło litewskie wyborowe. Warecka № 7, mieszkania 5, od godz. 10—2. 829

Mebli dwa garnitury, szeslong, za przystępną cenę. Przyjmuje obstalunki na roboty tapicerskie. Aleje Jerozolimskie № 15, u tapicera. 6125

Tokarnie amatorskie, ładne, poleca zakład mechaniczny Taycherta, Orla 8. 941

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg, Mazowiecka 14. 97

Przyjęte w zamian 6 garniturów mebli używanych, do sprzedania tanio. Nowy-Świat № 60, w magazynie mebli. 6765

Toaleta inkrustowana, żyrandol, lustra, zegary, komody, stolik do kart. obrazy olejne, akwarelle, sztychy, litografie oprawione, bardzo piękne, tanio do sprzedania. Saski plac № 5, róg Królewskiej, u B. Bolcewicza.

Garnitur mebli włoskich do salonu jadalnego, stanowiący arcydzieło sztuki snycerskiej, oraz różne meble i przedmioty, z powodu zmiany lokalu, tanio do odstąpienia. Wiadomość u szwajcara konsulatu, Krakowskie-Przedmieście № 5, od godz. 10 rano do 3-ciej po południu, codziennie. 6605

Wędliny litewskie na surowo i do gotowania. Mokotowska № 6. m. 6. 6728

Do sprzedania pudel czysto-biały, rasowy, mający 14 miesięcy. Ulica Freta 47, stróż wskaże. 6833

Szlafroki perkalowe od rs. 1—70, halki od rs. 1, gotowe i na obstalunek w składzie koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9.

Łóżka żelazne, materace druciane, umywalki, krzesełka, wagi decymalne, poleca fabryka J. Neufelda, Pańska 25, wprost Marjańskiej; ceny nizkie stałe, sprzedaż wyłącznie na miejscu. 6703

Do sprzedania przy Chmielnej 43D, m. 1, na dole, z bramy na prawo: fotele, łóżko żelazne, łóżko składane na rolkach, welocyped 3-kołowy, kuferek mocno okuty, waga dziesiętna 5-pudowa, piecyk żelazny, sofka zamykana, stolik mały, maszyna do szycia, sikawka jednoręczna z cylindrem mosiężnym, maszynka do rąbania cukru, klatka dla ptaka druciana, siekiera, lichtarze mosiężne, kubki cynowe, balanjer z mechanizmem ruchomym. fotelik dla chorych i t. p. 6579

„Wschód“ najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich; chodników, serwet, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Mazowiecka № 14, w podwórzu. 5398

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 6872

Wyprzedaż magazynu mebli po niepraktykowanych nizkich cenach, garnitury, szafy, kredensy i inne meble. Marszałkowska dawniej 54, a teraz 142, przez sień w podwórzu. 6939

Meble: garnitur czarny, bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, urządzenia dębowe jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, toaleta, biurko, biblioteka. stoliki do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej № 26 mieszkania 14. 6948

Meble wykwintne do sprzedania: Czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery i lambrekiny, ottomana, kozetka buduarowa jedwabna, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy i stoliki do kart czarne, stoliczki i biurko damskie, biurko duże i stół do pisania, lustra, żardinierka, etażerka, zegar, lampy, firanki i wiele sprzętów domowych, tanio. Bracka № 20, stróż wskaże. 6940

Ananasy w puszkach hermetycznych, bardzo tanio. Wiad. w magazynie Kaczkowskiej, róg Zielonego Placu № 18. 6989

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 7016

Szafy orzechowe do sukien tanio. Nowolipki № 32, stróż wskaże. 948

Odpadki blach cynkowych nowych. Do sprzedania około 200 centnarów, wyborowego gatunku metalu. Zgłaszać się: Graniczna № 15. 7033

2 lustra fasonu petersburskiego, w ramach orzechowych, etażerki orzechowe, wanna cynkowa, z powodu wyjazdu do sprzedania. Świętojerska 26, na parterze, m. № 1. 7035

Do sprzedania zaraz i tanio biurko z 10-u szufladami, umywalnia z marmurowym blatem, szafa wielka, toalety. duży dywan i inne meble z kilku pokojów. Długa 11. m. 10.

Do sprzedania fortepian amerykański, zupełnie nowy, z powodu wyjazdu zagranicę. Mazowiecka № 16, m. 4. 7150

Szczenięta pinczerki, do sprzedania. Świętojańska 19, mieszk. 5. 7174

Maszyna szewcka, zupełnie dobra, do sprzedania. Chmielna 54, m. 21. 972

Różne meble, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Grzybowska 13, m. 4, w godzinach: od 9-ej do 2-ej. 7158

Z powodu żałoby są do sprzedania dwie nowe suknie, lekka wełniana szara i kretonowa, podług ostatniego żurnalu odrobione. Bednarska № 25, mieszk. 14. 7155

Do sprzedania mały wolancik, lekki, na jednego konia, bez budy. Wiadomość: ul Marszałkowska № 60, m. № 7. 7159

Herbatę własnego opakowania, aromatyczną i dobrze naciągającą na rs. 1.20, rs. 1.50 i rs. 2 za funt, poleca skład win Władysława Biernackiego. Zielna № 1, róg Chmielnej. 7175

Lustra wielkie, ozdobne, o nizkich konsolach, garnitur czarny salonowy aksamitny, krzesełka, stoliki fantazyjne. kozetka, dębowe umeblowanie jadalni, orzechowe matowe sypialni, szafy do garderoby, biureczko damskie, lustro na kołkach, biurko, garniturek gabinetowy, firanki, żyrandol, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4. 7198

Ceny cukru zniżone. Najlepszy rąbany funt kop 14½, najlepszy kostkowy funt kop. 14, mączki funt kop. 12, w składzie win Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 7177

Są do zbycia meble za bezcen, mogące służyć do każdego zakładu, stół duży, 4 małe, 14 krzeseł. Wiadomość: ulica Zakroczymska № 5, mieszkania 9; za przystępną cenę, mało używane. 7169

Fortepian najświeższej konstrukcji rs. 300, drugi 130. Nowy-Świat 68. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 7127

Wózek dziecinny jest do sprzedania. Ulica Grzybowska № 5, w pralni. 968

Fortepian o 6 oktawach, do sprzedania za 55 rs. Dzika № 17, mieszkania 17. 7184

Kaszmiry! czarne, kolorowe, materjały na okrycia, tanio sprzedaje. Mieszkanie przeniosłam z Nowogrodzkiej na Hożą № 11, mieszkania 22. 975

Do sprzedania maszyna pończosznicza szwajcarska średnia, z zapewnieniem roboty, dwa łożka żelazne po 5 rs., jedno paryzkie na sprężynach za rs. 16. Wspólna 23, mieszkania 6. 974

Fortepian! Kralla i Seidlera za rs. 260, garnitur rs. 70, szafa rozbierana i t. d. sprzedaję. Marszałkowska 59a, róg Świętokrzyzkiej, w składzie tabacznym. 7182

Interesa handl. i majątk.

Kawiarnia na sposób cukierni do sprzedania za nizką cenę dla braku gospodyni. Wiadomość Marszałkowska № 36, w zakładzie Fryzjerskim Nowickiego. 910

7 mil od Warszawy, oddają się w dzierżawę z 1-m Lipca 85 r. stawy rybne i sadzawki, na 9-u morgach; młyn wodny o 4-ch kamieniach i propinacja. Adres: ul. Pańska № 73. Karol Lichtański. 6181

Za rs. 1,500. Domek, plac, ogródki. Nowa-Praga 29. Wiadomość: Próżna 7, m. 6.

Do sprzedania w każdym czasie restauracja z kręgielnią i całem urządzeniem, wraz z patentem. Wiadomość: ulica Solec № 52, na miejscu. 6811

Sklep owocowo-kolonjalny, dobrze pzocentujący, w dobrym punkcie, zaraz do odstąpienia z towarem lub bez. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, resursa obywatelska, w dystrybucji. 838

Plac łokci □ 7,695, za Belwederską rogatką, szossą, do sprzedania lub zamiany na dom lub willę, przy kolei żelaznej. 6514

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do odstąpienia w każdym czasie. Kozia № 10, obok Saskiego hotelu. 6772

Apteka do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Wilcza 18. m. 4. 6789

Rs. 11,000 zaraz potrzeba na dom w Warszawie na 1-szy numer po Tow. Kr. na lat 2, za pierwszy rok procent z góry, za drugi przewyżkę. Oferty składać w kantorze Kur. Wars. pod lit. J. F. 6957

Rs. 3,000 są do ulokowania na hypotekę. Wiadomość: A. Grabowski, Czysta 6. 6980

Mężczyzna w sile wieku, z kapitałem do 10 tysięcy rubli, życzy sobie wejść do współki, w interesie cukierniczym. Ktoby z pp. cukierników potrzebował wspólnika z czynnym udziałem, niech zostawi adres w kantorze Kur. Warsz. pod lit. N. N. 2. 6983

Potrzebne są sumy rs. 5,000 i 2,000 na domy w Warszawie, na spłatę takichże sum, które się będą mieściły w 1-ej połowie szacunku. Wiadomość w składzie wyrobów tabacznych, Miodowa № 6. 6898

Kolonja składająca się z dwóch domów mieszkalnych z zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem owocowym, 4 wiorsty od Warszawy położona, jest do sprzedania lub wydzierżawienia na dogodnych warunkach, bez pośrednictwa osób trzecich. Tamże są do wynajęcia dwa letnie mieszkania, składające się z trzech pokojów, kuchni, stajni i wozowni każde. Bliższa wiadomość przy ul. Zakroczymskiej pod № 15, m. № 2. 6900

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Sklep spożywczo-kolonjalny, w dobrym punkcie, w targu, jest do sprzedania zaraz na korzystnych warunkach. Wiadomość: Królewska 43, biuro próśb. 6387

Z powodu zmiany okoliczności jest do sprzedania dom, na 12 procent. Oferty proszę składać w kiosku na Podwalu, pod lit. W.

Kawiarnia w dobrym punkcie do sprzedania, wprost biura kredytowego. Ulica Mazowiecka № 12. wiadomość na miejscu.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Karmelicka № 3. 6908

Sklep wiktuałów z dystrybucją jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Pańska № 19. 7077

Rs. 9,000 jest do ulokowania na 1-y № po towarzystwie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 15, w dystrybucji. 7036

Żyro do Banku Polskiego poszukuję, do podniesienia wspólnie, lub za wynagrodzeniem. Oferty: Kur. War. J. K. 2000. 7079

Magle bardzo dobre, z powodu słabości sprzedaję tanio. Wronia 3c. 7072

Magle do sprzedania. Ulica Grzybowska № 29. 7141

Magle do sprzedania. Ulica Mazowiecka № 11. 7151

Magle do sprzedania. Wiadomość: róg Nowolipek i Karmelickiej № 7. 7124

Rs. 15,000 potrzeba na 1-y № hypoteki majątku ziemskiego, 34 włók rozległego, położonego w gubernji Siedleckiej, o 70 wiorst od Warszawy, a 5 od stacji dr. żel. W.-T. Oferty proszę składać: K. Kurowski, Praga, ulica Brzeska № 215c, mieszk. 12. 7126

Potrzeba rs. 2,000 albo poręczenie na taką sumę na rok lub dwa. Wynagrodzenie miesięcznie rs. 100. Kapitał zapewniony zupełnie. Czynność parę godzin dziennie, mogą być nie specjalni, mężczyzna albo kobieta. Wiadomość: poste-restante pod lit. F. T. 7142

Do sprzedania młyn wodny na dobrej wodzie, od Grodziska wiorst 6, młyn dobrze miele, zabudowania gospodarcze w dobrym stanie, gruntu mórg 54. Wiadomość u p. Józefa Sokolnickiego w Grodzisku, stacja drogi żel. Warsz.-Wied. 7136

Do sprzedania lub zamiany na dom, majątek nad Bugiem, przy stacji kolei, włók 33, mor. 10; w tem łąk 1-ej klasy m. 140, pięknego lasu m. 400, stałych dochodów rs. 2,000, wszystkie budynki nowe, dwór z ogrodem i parkiem, w pięknem położeniu, inwentarze kompletne, wypłata szacunku dogodna. Wiadomość u Stanisława Leszczyńskiego, adwokata przysięgłego, Bielańska, Hotel Paryzki. 7190

Od 1 Lipca r. b. jest do wydzierżawienia we wsi Janowie, w powiecie Nowo-Mińskim. 5 wiorst od stacji Nowo-Mińskiej, kolei Terespolskiej. Dystylarnia parowa z wszelkiemi przyrządami, oraz gorzelnia zupełnie nowa kolumnowa, najnowszego systemu, z wszelkiemi dogodnościami. Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie, róg ulicy Wspólnej i Marszałkowskiej № 34 lit. C. mieszk. 13. 7153

Z powodu wyjazdu, do sprzedania zaraz sklep wiktuałów. Leszno № 18. 7187

Magle angielskie w dobrym stanie, z powodu wyjazdu do obowiązku, do sprzedania. Ul. Bednarska № 4. 7162

Magle do sprzedania, w bardzo dobrym stanie, Ul. Chmielna № 51/1550. 7157

Garkuchnia do odstąpienia, w dobrym punkcie, z powodu wyjazdu, każdego czasu. Sienna № 4 i Śliska № 15. 7161

Restauracja z piekarnią do odstąpienia, z przywilejem fabrycznym, na bardzo korzystnych warunkach, komorne nie drogie. Wiadomość: Książęca № 5. 7156

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700R, obok gimnazjum), na 2-em piętrze od frontu, 5 pokojów z balkonem, przedpokojem, łazienką, kuchnią, wodociągiem i zlewem, za rs. 560 rocznie.—2 pokoje z balkonem w oficynie na 1-m piętrze, z przedpokojem, kuchnią, schowankiem, zlewem i wodociągiem za rs. 200 rocznie i 1 pokój z kuchnią na parterze. za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 976

Pokój duży z meblami, osobnem wejściem, usługą, samowarem i pościelą jest do wynajęcia zaraz, za bardzo przystępną cenę. Róg Marszałkowskiej i Wspólnej № 34 lit. c, mieszkania 12. 956

Dla przyjezdnych. Jest do wynajęcia w każdym czasie do św. Jana 5 pokojów, na parterze, za przystępną cenę, lub też mogą być podzielone na pojedyńcze pokoje i z meblami. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej № 13, mieszk. № 1. stróż wskaże. 6987

3 pokoje, kuchnia, świeżo wyrestaurowane, do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat № 12.

Od 1-go Lipca do wynajęcia 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, suche i ciepłe, na parterze wysokim i pierwszem piętrze, w oficynie, za 180 i 190 rs. rocznie. Ogrodowa 17.

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, w lesie sosnowym obok stacji. Długa 55. 6978

Lokal złożony z 5-u pokojów, przedpokoju kuchni, pokoju dla służby, na 2 m piętrze od frontu, z balkonem, do najęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Długiej № 22. Tamże do najęcia dwa sklepy obszerne, z których jeden z mieszkaniem. 6368

W nowym domu: 5 pokojów na 1-m, 3 pokoje na 2-m i 3-m piętrze, od 1-go Lipca, ulica Waliców № 1B. 7166

Letnie mieszkanie na 14 wiorście za rogatką Mokotowską, pod Piasecznem, z dużym ogrodem, 3 pokoje i kuchnia, przy lesie sosnowym. Wiadomość: Nowy-Świat № 12, u Cybulskiego. 6953

Sklepy większe i mniejsze, z dużemi oknami wystawowemi do najęcia przy ulicy Długiej w domu zwanym Potkańskie № 32. 6369

Na fabrykę lub zakład przemysłowy, do najęcia zaraz cała posesja. Koszyki 21, róg Marszałkowskiej. 6575

5, 4 i 3 pokoje z przedpokojami i kuchniami front, 1 i 2 piętro do wynajęcia od 1 Lipca. Tamka 8. 6422

Do wynajęcia od 1 Lipca przy rogu ulic: Złotej, Zielnej i Wielkiej, zaraz od Marszałkowskiej, wchód od Złotej № 6a, w domu dużym, lokale: po 6, 5, 3 pokoje, oraz na kantor widne, ciepłe, o praktycznym rozkładzie i z wszelkiemi dogodnościami. Wiadomość u właścicielki, stróż Andrzej wskaże; tamże można kupić lodownię pokojowa. 6786

Różne letnie mieszkania w Potoku za rogatką Marymontską jedną wiorstę odległości są do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu u właściciela. 6739

Do wynajęcia zaraz pokój umeblowany z osobnem wejściem, na 1-m piętrze. Ulica Marszałkowska 73, stróż wskaże. 6935

Pokój, osobne wejście, usługa. Wspólna № 20, mieszkania 34. 6899

Letnie mieszkania do wynajęcia o 2 wiorsty od stacji dr. żel. Pruszków. Bliższa wiadomość w ujeżdżalni B. Krauze, ul. Żórawia № 35. 6893

Od dnia 1-go Lipca r. b. jest do wynajęcia mieszkanie składające się z 10 pokojów, przedpokoju, oranżerji, kuchni ze wszystkiemi wygodami, prócz tego należy jeszcze do wyż wspomnionego mieszkania ogródek będący od frontu Alei Ujazdowskiej, stajnia i wozownia. Wiadomość: róg ulicy Róż i Alei Ujazdowskiej № 7, u rządcy domu, którego zastać można od 4 do 6 wieczorem. 6895

Salon duży z meblami i usługą i dwa pokoje oddzielne, w każdym czasie. Jerozolimska № 23 bez litery, mieszk. 8. 6896

3, 4, 5, 6 lub 10 pokojów urządzonych z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od Lipca, jeden dom za Nowozielną. Zielna 31. 5725

Letnie mieszkania, otoczone pięknym lasem, w Wawrze. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 26, mieszkania 20. 6797

Letnie mieszkania do wynajęcia w Wawrze. Wiadomość: ul. Dzika № 6. m. 11.

Do wynajęcia zaraz 3 pokoje, przedpokój, alkowa, kuchnia, elegancko umeblowane, może być podzielone na dwa. Erywańska, (Zielony Plac) № 10, stróż wskaże. 6594

Zielna 26. Do najęcia od św. Jana: 5. 4 lub 3 i dwa pokoje z wygodami. 6878

W domu gdzie się mieści Cyrkuł, Nowolipki № 32c, są do wynajęcia rozmaite lokale od 1-go Lipca. Mniejszych lokali przeszło dziesięć, ceny najumiarkowańsze. Tamże stajnia, wozownia i suteryny odpowiednie na piekarnie i magle. 795

Potrzebny jest od 1 Lipca plac na skład węgli w okolicach Chłodnej lub Ogrodowej, oraz mieszkanie z 3-ch pokojów i kuchni. Adresy proszę składać: Senatorska 2, w dystrybucji. 7133

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro od frontu, na wprost ogrodu, niedaleko ul. Marszałkowskiej, od 1 Lipca do wynajęcia. Chmielna № 40. 7140

Za rs. 10 miesięcznie zaraz do odnajęcia pokój frontowy z meblami. Wiadomość: ul. Smolna № 7, m. 8, albo u stróża. 7183

Do wynajęcia w każdym czasie sklep narożny z dwoma wystawami, zdatny na cukiernię i t. p.— Dwa małe sklepy na razurę i dystrybucję. Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, w każdym czasie do wynajęcia. Tamże od 1 Lipca dwa frontowe lokale do wynajęcia, składające się z 5-ciu i 4-ch pokojów z wszelkiemi wygodami, przy ulicy Grzybowskiej róg Ciepłej, № 30, gdzie kąpiele żelazne. 7173

Do wynajęcia od 1 Lipca 4 duże pokoje na dole, zdatne na jaką fabrykę. Długa № 6/542. 7186

Zaraz między ogródkami, odświeżone, 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, skład, piwnica, rs. 330, dwa pokoje, jeden z cygankiem, przedpokój, piwnica rs. 144, mogą być połączone. Inne mieszkania od św. Jana, od Kopernika Obożną, ulica Dobra 8, ku Tamce. 7143

Letnie mieszkanie, 2 wiorsty od Brwinowa, 3 pokoje, werenda, kuchnia, w ogrodzie dworskim, w ładnem położeniu. Konie na żądanie. Wiadomość: Zgoda № 1 bez litery, mieszkania 36, od 1—3. 7149

Do wynajęcia od 1 Lipca 2 lokale, po 5 pokojów, tanio. Wielka 14. 7134

Letnie mieszkanie, t. j. domek i ogród owocowo-kwiatowy, w obrębie miasta, kilkaset kroków od dwóch linji tramwajowych do wynajęcia. Ulica Przyokopowa, 1-szy dom od rogu Mokotowskiej № 22. 7070

Sklep przytem 3 pokoje i kuchnia za rs. 1,050 do wynajęcia od św. Jana r. b. Ulica Nowo-Senatorska 4. 6923

Doniesienia rozmaite.

Zakład czyszczenia oraz sprzedaż pierza i puchu, egzystujący od roku 1845 przy ul. Długiej № 16, Rykalskiego, przyjmuje do czyszczenia puch i pierze zbrudzone, spotniałe, zanieczyszczone, oraz od osób chorych i zmarłych pochodzące, a które wywierają szkodliwy wpływ na zdrowie, oczyszczone bywają na poczekaniu bez utraty zdatnego pierza.

Garniturki dla chłopczyków gotowe i do roboty przyjmuje się. Senatorska 27, mieszkania 9. 251

Z powodu wyjazdu są do sprzedania fortepiany fabryki Hoffera i Małeckiego.— Tamże do odnajęcia 2 pokoje duże, z kuchnią, zaraz, na 2 miesiące. Nowy-Świat № 46, mieszkania 5. 6099

Od 10 kop. znaczenie bielizny, hafty na aksamicie, jedwabiu, przyjmują się. Ulica Chmielna № 29. m. 7. Potrzebne uczennice.

Kop. 60 od ubrania kapelusza. Marszałkowska 37, mieszk. 7, Bielanowska. 6755

Wszelkie przybory do podróży, konnej jazdy i polowania. Płaszcze angielskie, nieprzemakalne, kurtki i spodnie skórzane. Poduszki, poleca T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 474

Lód najtaniej w nowej lodowni warszawskiej, ulica Fabryczna № 6. Kantor, hotel Europejski, dom rolniczy hr. Skarbka. 774

50 kop. skrajanie i dopasowanie stanika, od 75 kop. upięcie sukni, przyjmuje wszelką krawieczczyznę damską, wykończając takową podług najpierwszych paryzkich żurnali, po umiarkowanej cenie. Pracownia Łojewskiej. Marjańska № 3. 6419

Kroju uczę u siebie, na pensjach, w domach rzemiosł, sposobem francuzkim, prędko, gruntownie i tanio, oraz przyjmuję do skrajania i dopasowania suknie, okrycia itp. Wspólna 34 lit. c, mieszk. 12. 955

Do pracowni sukien, okryć i bielizny, potrzebne są panny, podręczne i do nauki, mogą być ze wszystkiem. — Tamże pozostawiono 2 palta wiosenne świeże i kilka sukien ciemnych, świeżym fasonem. Ulica Nowy-Świat № 62, m. 6. 7168

Poszukuję obiadów prywatnych, w okolicach ulicy Niecałej. Oferty proszę składać pod lit. K. S. w kantorze Kur. War. 7129

Sukcesorowie J. A. Kohn i sukcesorowie M. Goldbarth z miasta Błaszki ogłaszają niniejszem, iż jeżeliby ktokolwiek, lub oni sami posiadali rewers, przez p. Maksymiljana Pestkowskiego wystawiony na imię ich ojca, do dnia 13 Czerwca 1881 r., żaden rewers niema żadnego znaczenia, gdyż są w zupełności zaspokojeni. 7069

Letnie mieszkanie złożone z 5-u pokojów i kuchni, za rogatką Belwederską, przy drodze Wilanowskiej, tuż za ogrodem Bardeta, zaraz do wynajęcia.—Dom drewniany z takąż oficyną przy ulicy Czerniakowskiej № 5192, pod wygodnemi warunkami do sprzedania. — Powóz fabryki Romanowskiego. mało używany, do odstąpienia zaraz. Wiadomość w kantorze p. Goldstejna, Krakowskie-Przedmieście.

Lombardowe kwity kupuje na dogodnych warunkach. Solna 12, mieszk. 6. 7005

Akuszerka przyjmuje osoby na kurację i słabość od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Pokoiki osobne. Nowy Świat № 2.

U akuszerki A. J. są pokoje, dla osób spodziewających się słabości, lub przyjezdnych na kurację. Nowy-Świat № 56. 6907

Mamka z młodym i obfitym pokarmem. Ul. Aleksandrja № 2. 6863

Mamka bez długu i kosztów, ze świeżym pokarmem, młoda blondyna, poszukuje miejsca. Ulica Nowy-Świat № 40, u maglarza Wiśniowskiego. 7200

Mężatka w średnim wieku, ze świeżym pokarmem, bezdzietna, życzy sobie wziąść dziecko do piersi. Ulica Czerniakowska № 55. Lemanowicz. 7199

Mamka jest przy ulicy Pańskiej pod № 19, u stróża. 7194

Mamka wiejska bez długu. Saski plac № 6, u stróża. 7185

Mamki młode, z obfitym pokarmem. Ulica Śliska 32, mieszkania 5. 7179

Ktoby miał szczenię cetra presse czarnego, rasowego, zechce zostawić adres: ulica Wspólna № 9, mieszkania 5. 7172

Nr 11,270 dowodu kasy zaliczkowej przy placu Wareckim № 14, zaginął. Ostrzeżenie stosowne zrobione. 7160

Piesek pokojowy, popielaty, pyszczek czarny, zaginął w sobotę; znalazca zechce odprowadzić za wynagrodzeniem. Ulica Miodowa № 9, u stróża Franciszka. 6981

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 25 Апрѣля (7 Мая) 1885г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.